

GŁOS
DZIENNIK POMORZA
POMORZA74
lata

Poniedziałek, 3.08.2026

Relaks

Krzyżówki,
prognoza pogody,
informacje kulturalne

Region

Kamienna
wieża kościoła
w Sierakowie
odzyskała blask

Zakończyła się renowacja kamiennej wieży kościoła filialnego pw. Najświętszej Maryi Panny w Sierakowie w gminie Kobylnica

– Str. 4

Region

Bytów otrzyma
prawie
5,5 miliona złotych
na rewitalizację

Nie chodzi tylko o remonty budynków i przestrzeni miejskiej, ale także o organizację klubów seniora czy miejsca aktywizacji mieszkańców

– Str. 4

Kolejowe inwestycje zmieniają
Łębork. PKP wybudują nowe
perony i wiadukty

– Str. 6

Przywódcy krajów UE spotkają się
w sprawie kryzysu migracyjnego
w Ceucie. Będą debatować jak uni-
kać takich sytuacji w przyszłości.

– Str. 8



FOT. PAP

Region

Powiaty bytowski i słupski gotowe
na przejazd Tour de Pologne

Wojciech Frelichowski

Dziś o godz. 10.30 z Gdyni wystartuje 83. kolarski wyścig Tour de Pologne. Pierwszy etap wyścigu będzie prowadził do Koszalina, zaś część trasy jest wyznaczona drogami w powiecie bytowskim i słupskim. W wielu miejscowościach regionu na trasie przejazdu kolarzy przygotowano strefy kibica. W związku z wyścigiem niektóre odcinki dróg w obu powiatach będą czasowo zamknięte.

W powiecie bytowskim kolarze pojawią się ok. godz. 12.50, a pierwszą miejscowością regionu, przez którą przejadą będzie Parchowo. Samorząd i mieszkańcy w kilku miejscowościach gminy Parchowo przygotowali strefy kibica.

W Parchowie strefa została zorganizowana przy Szkole Podstawowej. Tutaj też została wyznaczona



Start Tour de Pologne nastąpi dziś o godz. 10.30 w Gdyni. Na zdjęciu symboliczny start na Skwerze Kościuszki

meta Premii Specjalnej w wyścigu, zatem emocji nie zabraknie. Jak informuje Urząd Gminy w Parchowie w strefie kibica będzie bezpłatny

REGION

Zakończył się Poland'Rock' Festival. Przez kilka dni Broczyno pod Czaplinkiem gościło kilkadziesiąt tysięcy fanów muzyki rockowej i nie tylko.

KRAJ

Grill Mateusza Morawieckiego: walka o wyborców właśnie się zaczęła. Początek kampanii wyborczej

Poczęstunek przygotowują Koła Gospodyń Wielkich z Żukówka, Parchowa i Jamna.

Kolejna strefa kibica w gminie Parchowo jest w Gołczewie przy boisku. Tutaj też będzie dmuchaniec dla dzieci oraz poczęstunek dla kibiców, o który zadba Koło Gospodyń Wiejskich Gołczewskie Babczki.

Strefa kibica czeka na kibiców również w Jeleńcu (pomiędzy świetlicą wiejską a przystankiem). Atrakcje będą adekwatne jak w Gołczewie, ale poczęstunek przygotowuje Koło Gospodyń Wiejskich z Jelenia.

Samorząd Gminy Parchowo zachęca, aby przynieść ze sobą flagi i założyć białe-czerwone koszulki.

– Pokażmy całej Polsce, że to właśnie w Gminie Parchowo są najlepsi kibice na Kaszubach. Razem stwórzmy atmosferę, której zawodnicy nie zapomną – apeluje samorząd. ©©

Więcej str. 3

Region

Pies myśliwski nie tylko
tropi zwierzynę

Patrik Czerwiński

Działają bez rozgłosu i oczekiwania na nagrody. Do podjęcia akcji wystarczy im prosta komenda i wzrokowy kontakt z opiekunem.

Przez lata psy myśliwskie kojarzono głównie z tropieniem upolowanych kaczek lub wskazywaniem bażantów.

Dziś zakres ich zadań jest znacznie szerszy.

– Łowiectwo to także ochrona przyrody, bioasekuracja, działania na rzecz rolnictwa i bezpieczeństwa sanitarnego kraju. W każdej z tych dziedzin pies okazuje się partnerem, którego nie jest w stanie zastąpić żadna technologia – mówi Michał Pobiedziński, łowczy okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Słupsku. ©©

– Str. 4

REKLAMA

0011560560

Spółka EURO-INDUSTRY poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

▶ SPAWACZ TIG MIG MAG ◀

WYMAGANIA:

- wykształcenie min. zawodowe w tym kierunku
- doświadczenie w zawodzie minimum 5 lat
- spawanie konstrukcji nierdzewnych, stalowych i aluminiowych (TIG MIG MAG)
- umiejętność pracy z elektronarzędziami
- umiejętność posługiwania się dokumentacją techniczną
- znajomość rysunku technicznego
- umiejętność składania konstrukcji stalowych na podstawie rysunku technicznego
- samodzielność i precyzja w realizacji zadań
- umiejętność pracy w grupie

OFERUJEMY:

- pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju i zdobycia doświadczenia
- ścisłą współpracę z innymi działami organizacji w ramach realizowanych projektów
- istnieje możliwość podnoszenia kwalifikacji
- dofinansowanie szkoleń i kursów

CV należy kierować na adres: EURO-INDUSTRY Sp. z o.o., ul. Grottgera 15, 76-200 Słupsk
lub na adres e-mail: k.ludwikowski@euro-industry.pl, telefon do kontaktu: 517-052-478.

POLECAMY

JUTRO Ile musi zarabiać 40-latek, by mieć 4 tys. zł emerytury ŚRODA Czy jesteś meteopatą?

3.08.2026

Poniedziałek

Dziś imieniny: Lidia, August, Nikodem, Kamila
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Marek Mazurkiewicz: Narzędzie politycznej konfrontacji

publicysta

Tydzień temu Karol Nawrocki kolejny raz skorzystał ze swojej najważniejszej prerogatywy - prezydenckiego weta. Tym razem odmówił złożenia podpisu pod dwoma ustawami - o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz powiązanej z nią ustawy, której celem miało być wprowadzenie nowych regulacji do polskiego systemu prawnego. Prace nad nimi rozpoczęły się w październiku 2024 r.

Pierwotnie był to projekt o rejestrowanych związkach partnerskich, ale w toku wielomiesięcznych prac legislacyjnych stopniowo tracił ideologiczny i obyczajowy ciężar. Mimo to obóz prezydencki sprzeciwił się ustawie, wskazując m.in. na zagrożenie zrównania statusu związków nieformalnych z małżeństwem.

Prezydent Nawrocki w pierwszym roku urzędowania zastosował weto już 41 razy, aż trzykrotnie w odniesieniu do ustaw, które miały uregulować rynek kryptowalut. Tyle samo ustaw łącznie zawetowali prezydenci Lech Kaczyński, Bronisław Komorowski i Andrzej Duda, choć ich kadencje trwały razem blisko dwie dekady.

Jeśli urzędujący prezydent „utrzyma tempo” wetowania, ok. ¼ uchwalanych przez obecny Sejm ustaw trafi do kosza.

Prerogatywa weta jest jednym z „bezpieczników” naszej demokracji, ale stała się narzędziem politycznej konfrontacji.

Przegląd ustaw, pod którymi prezydent odmówił złożenia podpisu, wskazuje, że do kosza trafiły głównie te, których znaczenie dało się wpleść w spór między Pałacem Prezydenckim a Kancelarią Premiera.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Głos Pomorza”
„Głos Koszaliński”
„Głos Szczeciński”

tel. 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

POGODA



dzisiaj
10°C/27°C



jutro
17°C/31°C



Redaktor naczelny
Jarosław Jaz
Z-cy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Wojciech Frelchowski, Ynona Husaim-Sobecka
Wydawca
Ynona Husaim-Sobecka, Jarosław Jaz, Wojciech Frelchowski, Marcin Stefanowski, Piotr Polechoński
www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 848 81 00, redakcja.gp24@polskapress.pl; Koszalin, ul. Partyzantów 17, tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polskapress.pl; Szczecin, Al. Niepodległości 26/U1, tel. 91 481 33 00, redakcja.gs24@polskapress.pl
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowisko Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gp24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

NAWIGATOR

Pol'and'Rock Festival: deszcz, słońce, ale przede wszystkim świetna zabawa

Joanna Boroń

Przez trzy dni lotnisko Czaplinek-Broczyńno wypełniły koncerty, spotkania i atmosfera, która od lat przyciąga ludzi z całej Polski i z zagranicy.

Według słów Jurka Owsiaaka, podczas tegorocznej - już 32 - edycji na festiwalu mogło bawić się nawet blisko milion osób! Choć nie są to oficjalne dane, skala wydarzenia była imponująca. Uczestnikom nie przeszkodziło nawet sobotnie ulewę.



FOT. RADOŚLAW BRZOSTEK



FOT. RADOŚLAW BRZOSTEK



FOT. RADOŚLAW BRZOSTEK



FOT. RADOŚLAW BRZOSTEK

REGION

Powiaty bytowski i słupski gotowe na Tour de Pologne

Wojciech Frelichowski

Dziś o godz. 10.30 z Gdyni wystartuje 83. kolarski wyścig Tour de Pologne. Pierwszy etap wyścigu będzie prowadził do Koszalina, zaś część trasy jest wyznaczona drogami w powiecie bytowskim i słupskim. W wielu miejscowościach regionu na trasie przejazdu kolarzy przygotowano strefy kibica. W związku z wyścigiem niektóre odcinki dróg w obu powiatach będą czasowo zamknięte.

Dużą strefę kibica zorganizował Bytów. Do miasta kolarze wjadą ok. godz. 13.30 Wyścig przejdzie od strony Mądrzechowa ulicami 1 go Maja, ul. Sikorskiego (na wysokości skrzyżowania z ul. Kochanowskiego usytuowana będzie Premia Lotna LOTTO oraz Strefa Kibica), ul. Mickiewicza, ul. Przyborycka, ul. Lęborska, a następnie skieruje się przez Dąbie do Gostkowa.

– Wyjdźcie z rodzinami, przygotujcie flagi, transparenty, dzwonki oraz instrumenty do hałasowania i pokażmy całej Polsce w transmisji telewizyjnej naszą kaszubską gościnność i ogromny doping – zachęcają władze Bytowa.

Z myślą o najmłodszych powstanie strefa kibica na terenie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Bytowie przy ulicy Sikorskiego 35.



Mapa I etapu Tour de Pologne z Gdyni do Koszalina

W godzinach 12–14 czekają bezpłatne atrakcje:

- dmuchańce i skakańce,
- animacje z bohaterami Psiego Patrolu,
- spotkanie z Byciem herbu Kasztan – maskotką Bytowa,
- mobilne miasteczko ruchu drogowego,
- namiot Baszty Bytów, klubu, w którym Czesław Lang zaczynał sportową karierę
- stoiska edukacyjne Nadleśnictwa Bytów oraz Wydziału Spraw Rolnych i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Bytowie,
- jubileuszowy namiot 680-lecia Bytowa.

– Zabierzcie ze sobą pompony, dzwonki, kołatki, bębenki, instrumenty do hałasowania oraz własnoręcznie przygotowane transparenty i hasła! Pokażmy całej Polsce w transmisji na żywo, jak Bytów po-

trafi kibicować – apeluje bytowski samorząd.

Z Bytowa kolarze przez Gostkowo, Unichowo, Motarzyno, Gałąźnię Wielką pomkną do Kołczygłowa, w których spodziewani są ok. godz. 14.20. Tutaj również spodziewane są duże emocje, bo w Kołczygłowie wyznaczono metę Premii Specjalnej im. Czesława Langa.

Następnie trasa wyścigu prowadzi przez Barcino do Kępic, w których zawodnicy powinni pojawić się ok. godz. 15. W mieście została wyznaczona meta Premii Specjalnej Starosty Słupskiego.

Z Kępic kolarze skierują się w kierunku Polanowa i opuszczą powiat słupski oraz województwo pomorskie. Meta wyścigu jest w Koszalinie na ul. Zwycięstwa. Kolarze są spodziewani na niej ok. godz. 16.16–16.50.

Drogi czasowo zamknięte

W związku z organizacją wyścigu na trasie przejazdu wystąpią czasowe utrudnienia w ruchu drogowym.

W gminie Parchowo droga, Parchowski Młyn Parchowo, Gołczewo, Jeleńcz w godzinach 12:10–13:20 będzie całkowicie zamknięta dla samochodów, rowerów i pieszych.

Utrudnienia na terenie Gminy Kołczygłowy będą występować w godzinach od 13:15 do 14:40. Chodzi o drogę powiatową Motarzyno – Kołczygłowy oraz część drogi wojewódzkiej nr 209 od skrzyżowania przy „Biedronce” do Jezierza.

Natomiast od około godz. 13:30 do około godz. 16:00 planowane jest całkowite zamknięcie drogi wojewódzkiej nr 209 – od granicy z gminą Trzebielino do Barcina, oraz drogi wojewódzkiej nr 208 – od Barcina do granicy z gminą Polanów.

REKLAMA

0011562440



Słupsk

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie nr 0022 miasta Słupska, stanowiącej własność Miasta Słupska

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów jako **działka nr 171** o powierzchni 1063 m², położona w obrębie nr 0022 miasta Słupska, KW nr SL1S/00131057/0.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 50 000,00 zł, wadium wynosi 5 000,00 zł.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.

W ewidencji gruntów działka nr 171 sklasyfikowana jest jako: drogi – dr. Zgodnie z planem ogólnym miasta Słupska nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako strefa planistyczna 11 SP – strefa gospodarcza.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.09.2026 r. o godz. 9.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 28.08.2026 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. Nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011 oraz złożenie pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Słupsku w pok. 217 lub przesłać na adres Urząd Miejski w Słupsku Wydział Zarządzania Nieruchomościami Plac Zwycięstwa 3, 76-200 Słupsk do dnia 28.08.2026 r. do godziny 14.00. Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 224, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego w Słupsku (Wydział Zarządzania Nieruchomościami) lub telefonicznie 059 84 884 72.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0011561223

G.6821.8.2025.VI

Bytów, dnia 3 sierpnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), w związku z art. 124a oraz art. 124b ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2026, poz. 399).

**STAROSTA BYTOWSKI
podaje do publicznej wiadomości,**

że został zebrany materiał dowodowy w sprawie wydania decyzji administracyjnej zobowiązującej właściciela do udostępnienia części nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 117, położonej w obrębie ewidencyjnym Gałka, gmina Miastko w celu wykonania remontu oraz demontażu urządzeń linii napowietrznej nn 0,4 kV.

W związku z powyższym informuję, iż wszyscy zainteresowani mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Bytowie, mieszczącego się w budynku przy ul. Ks. dr. Bolesława Domańskiego 2 – pokój nr 225, w godzinach urzędowania.

Niniejsze obwieszczenie wywiesza się na tablicy ogłoszeń Starostwa Bytowskiego, publikuje się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Bytowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.powiatbytowski.pl). Ponadto podaje się do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie w prasie – Głos Pomorza.

Obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA

0011547864

OGLĄDAJ

TVP info

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

REGION

Pies myśliwski nie tylko tropi zwierzynę, ale również pomaga w walce z ASF i ratuje młode sarny

Patryk Czerwiński

Obecnie rola psa myśliwskiego wykracza daleko poza tradycyjną pomoc podczas łowów. Czworonogi te stały się kluczowym elementem w zwalczaniu afrykańskiego pomoru świń (ASF), ochronie młodej zwierzyny na polach oraz w działaniach z zakresu bioasekuracji. Ich codzienne zaangażowanie stanowi doskonałe odzwierciedlenie odpowiedzialnej i nowoczesnej gospodarki łowieckiej.

Przez lata psy myśliwskie kojarzono głównie z tropieniem zwierzyny, czy też aportowaniem upolowanych kaczek czy wskazywaniem bażantów. Dziś zakres ich zadań jest znacznie szerszy. Działają bez rozgłosu i oczekiwaniami na nagrody. Do podjęcia akcji wystarczy im prosta komenda i wzrokowy kontakt z opiekunem.

- Współczesne łowiectwo to nie tylko gospodarka populacjami zwierząt, ale także ochrona przyrody, bioasekuracja, działania na rzecz rolnictwa i bezpieczeństwa sa-



FOT. MAGNIFIC

nitarnego kraju. W każdej z tych dziedzin pies okazuje się partnerem, którego nie jest w stanie zastąpić żadna technologia - mówi Michał Pobiedziński, łowczy okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Słupsku.

Jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla sektora rolnego, ale także gospodarki leśnej jest afrykański pomór świń (ASF). Aby zatrzymać rozprzestrzenianie się wirusa, niezbędne jest jak najszybsze odnajdywanie i utylizowanie padłych dzików.

W tym obszarze psy myśliwskie wykazują niezwykłą skuteczność. Krajowe obser-

wacje potwierdzają, że czworonogi wyszkolone do szukania padliny mocno zwiększają wykrywalność padłej zwierzyny, zwłaszcza na trudnych terenach, takich jak gęste młodniki, trzcinowiska czy wysokie uprawy rolne. Jak podaje PZŁ, wskaźnik ich skuteczności sięga niemal 100 procent, co czyni je jednym z najefektywniejszych narzędzi w ograniczeniu ASF. Genialny węch pozwala im wykryć padlinę ukrytą pod grubą warstwą śniegu lub gałęzi.

- Każde odnalezienie zwierzę to ograniczenie możliwości dalszego rozprzestrzeniania wirusa i realna pomoc dla

hodowców trzody chlewnej - dodaje Pobiedziński.

Mniej znanym, lecz równie istotnym aspektem ich pracy jest ochrona młodych saren. Wiosną na łąkach przychodzą na świat kozłeta. Ich naturalną reakcją na niebezpieczeństwo jest bezruch w gęstej trawie, co podczas pierwszych koszeń często kończy się dla nich tragicznie.

Koła łowieckie coraz częściej organizują akcje ratunkowe. Choć w poszukiwaniach pomagają drony z termowizją, to w miejscach o wyjątkowo gęstej roślinności nieoceniony okazuje się nos wyszkolonego psa.

- Ich zadaniem nie jest pogoń za zwierzyną, lecz spokojne odnalezienie ukrytego kozłęcia, wskazanie miejsca przewodnikowi i umożliwienie jego bezpiecznego przeniesienia poza teren planowanego koszenia. To przykład współczesnego łowiectwa, którego celem jest przede wszystkim ochrona życia - wyjaśnia łowczy.

Psy nieustannie stanowią też filar tradycyjnych działań łowieckich, przy czym poszczególne rasy mają swoje specjalizacje. Wyżły z chirurgiczną precyzją lokalizują drobne zwierzęta i ptactwo. Płochacze przeszukują najbardziej niedostępne zarośla i rejon gęstych trzcin. Gończe i posokowce potrafią podjąć trop raniącej zwierzyny (postrzałka) nawet po wielu godzinach. Dzięki pracy dobrze ułożonego psa ranna zwierzyna zostaje szybko odnaleziona, co skraca jej cierpienie i zapobiega marnowaniu się tuszy.

Za sukcesem każdego psa myśliwskiego stoi wysiłek jego opiekuna. Przygotowanie takiego partnera do pracy wymaga setek godzin treningów, ciągłych wyjazdów, i sprawdzianów. Dla przewodnika praca z psem nie

kończy się wraz z zamknięciem sezonu polowań. Trwa przez pełne 12 miesięcy.

- Najlepsi przewodnicy potrafią odczytywać najmniejsze sygnały wysyłane przez psa. Zmianę tempa biegu, sposób pracy nosa czy zachowanie ogona. Ta więź budowana jest latami i nie powstaje przypadkiem. To właśnie dlatego mówi się, że pies myśliwski nie pracuje dla człowieka. On pracuje z człowiekiem - twierdzi Michał Pobiedziński.

W dobie rosnących oczekiwań społecznych wobec ochrony środowiska, praca psów myśliwskich jest najlepszym dowodem na to, że rola myśliwych sięga daleko poza same polowania.

Polski Związek Łowiecki zwraca uwagę na miliony godzin społecznej pracy, jaką myśliwi corocznie poświęcają na zabezpieczanie upraw, likwidację szkód czy walkę z epidemią ASF. Znaczna część tych zadań spoczywa na barkach wyszkolonych psów i ich przewodników. Dzisiejszy pies myśliwski to nie tylko pomocnik na łowach. To aktywny obrońca przyrody i bezcenny filar nowoczesnego łowiectwa. ©

REGION

Kamienna wieża kościoła w Sierakowie odzyskała blask. Gmina Kobylnica dołożyła 40 tys. zł

oprac. Patryk Czerwiński

Zakończyła się renowacja kamiennej wieży kościoła filialnego pw. Najświętszej Maryi Panny w Sierakowie. Dzięki staraniom parafii oraz finansowemu wsparciu samorządu cenny obiekt sakralny zabezpieczono przed dalszą degradacją i uszkodzeniami, przywracając mu pierwotne walory historyczne i estetyczne.

Zakres przeprowadzonych prac obejmował kompleksową konserwację oraz renowację kamiennej konstrukcji, co znacząco poprawiło stan techniczny całej budowli. Re-



FOT. GMINA KOBYLNICA

Kościół w Sierakowie z odrestaurowaną wieżą

alizacja tego wymagającego przedsięwzięcia była możliwa dzięki dotacji celowej w wysokości 40 tys. zł, którą Gmina Kobylnica przekazała z własnego budżetu na rzecz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kobylnicy.

- Odnowiona wieża kościoła w Sierakowie, będąca jednym z najbardziej charakterystycznych punktów w okolicy, stanowi ważny element gminnego programu ochrony dziedzictwa kulturowego - informuje Gmina Kobylnica.

Troska o zabytki architektury pozwala zachować unikalny charakter regionu oraz podnosi jego atrakcyjność kulturową i turystyczną. ©

REGION

Bytów otrzyma prawie 5,5 mln zł

oprac. Wojciech Frelichowski

Bytów dołączy do grona pomorskich miast, w których jest realizowana rewitalizacja. Nie chodzi tylko o remonty budynków i przestrzeni miejskiej, ale także o organizację klubów seniora czy miejsca aktywizacji i integracji mieszkańców.

Jak informuje Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, pakiet przedsięwzięć rewitalizacyjnych dla Bytowa obejmuje pięć projektów. Zmiany w infrastrukturze obejmują przebudowę placu Krowa oraz zagospodarowanie terenu u zbiegu ulic Szerokiej

i Kochanowskiego z przeznaczeniem na zieleniec z miejscami do odpoczynku. Remont obejmie też wybrane budynki na obszarze Śródmieścia.

Działania społeczne skierowane będą do szerokiego spektrum mieszkańców. Np. młodzież będzie mogła działać w Anime & Manga Klub czy BookArt. Starsi będą mogli skorzystać z reintegracji zawodowej. Nie zapomniano również o integracji osób z niepełnosprawnością. Na rewitalizację Bytów przeznaczony jest prawie 5,5 mln zł dofinansowania.

Środki finansowe pochodzą z Funduszy Europejskich. Województwo pomorskie otrzymało ok. 26 mln zł dofinansowania. ©

AKCJA CHARYTATYWNA

0311545627



REKLAMA0011561022

Słupsk

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA SŁUPSKA

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 poz. 311) oraz art. 10 §1, 61 §4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691)

zawiadamia się,

że na wniosek Prezydenta Miasta Słupska zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Budowa drogi od ulicy Gdyńskiej w Słupsku”.

Inwestycja zlokalizowana będzie na działkach o nr ewidencyjnych:

Działki w liniach rozgraniczających teren projektowanej drogi (w nawiasie podano nr działki przeznaczonej pod inwestycję przed podziałem):
jednostka ewidencyjna 226301_1, obręb 0017, Miasto Słupsk:

- 68/53 (68/39), 69/11 (69/7), 69/6.

Działki przewidziane do podziału zgodnie z projektem podziału nieruchomości:
jednostka ewidencyjna 226301_1, obręb 0017, Miasto Słupsk:

- 68/39 (**68/53**, 68/52, 68/54),
- 69/7 (**69/11**, 69/10).

*) Przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działkę przeznaczoną do włączenia do pasa drogowego.

Pozostałe działki objęte robotami budowlanymi, z których korzystanie będzie ograniczone:
jednostka ewidencyjna 226301_1, obręb 0017, Miasto Słupsk:

- 68/15, 69/5.

W związku z powyższym informuje się, że **w terminie 7 dni** od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia, strony mogą zapoznać się ze złożonymi w sprawie dokumentami, uzyskać wyjaśnienia oraz zgłosić ewentualne uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Budownictwa Urzędu Miejskiego w Słupsku (Plac Zwycięstwa 1, pokój 02, tel. 59 84 88 409), w poniedziałki od 7.30 do 16.30, od wtorku do czwartku w godz. 7.30–15.30 i w piątki w godz. 7.30–14.30. Termin ewentualnie planowanej wizyty w tutejszym wydziale należy uzgodnić telefonicznie pod ww. numerem.

Po tym terminie sprawa zostanie rozpoznana w oparciu o dowody i materiały pozostające w dyspozycji Urzędu. Doręczenie niniejszego obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jego ogłoszenia. Data publikacji obwieszczenia stanowi datę ogłoszenia.

REGION

Kolejowe inwestycje zmieniają Lębork. PKP wybuduje nowe perony i wiadukty

Robert Gębus

Modernizację stacji kolejowych, budowa nowych wiaduktów i przebudowa układu drogowego- kolejowe inwestycje zmieniają Lębork.

W związku z przebudową linii kolejowej 229 Lębork - Łeba powstaje nowy peron Lębork Zachód a stacja Lębork Nowy Świat zostanie wyremontowana. Na przejazdach kolejowych w Lęborku trwają intensywne prace związane z modernizacją linii kolejowej 229 Lębork - Łeba.

- Na stacjach przeznaczonych do modernizacji rozpoczęliśmy budowę nowych peronów - mówi Przemysław Zieliński, rzecznik prasowy PKP PLK. - Na szlaku kontynuowane są prace rozbiórkowe, roboty związane ze wzmacnianiem podłoża, budową budynków technicznych oraz przebudową obiektów inżynierskich: mostów, wiaduktów i przepustów.

W ramach prac przy modernizacji linii kolejowej 202 zostaną przebudowane także perony na dworcu PKP w Lęborku.

- Wszystkie stacje i przystanki zapewnią oczekiwany

komfort obsługi podróżnych - zaznacza Przemysław Zieliński. - Z wyższych peronów będzie można łatwiej wsiąść do pociągów. Przygotowane zostaną wygodne dojścia, uwzględniające potrzeby osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Na peronach zamontowane zostaną wiaty, energooszczędne oświetlenie, czytelne oznakowanie oraz gabloty informacyjne.

Powstanie też przystanek Lębork Zachód oraz zostanie zmodernizowany dworzec Lębork Nowy Świat. Dodatkowo zostaną rozebrane wiadukty przy ul. Słupskiej i Wojska Polskiego, którymi prze-

biega linia kolejowa 202. Powstaną nowe konstrukcje, przesunięte w inne miejsce.

- Zgodnie z dokumentacją projektowaną istniejące wiadukty kolejowe zostaną rozebrane, a w ich miejsce powstaną nowe obiekty zlokalizowane około 50 metrów od obecnych konstrukcji - informuje Przemysław Zieliński. - W ramach inwestycji przebudowany zostanie również układ drogowy.

Zostanie przebudowane także ok. 300 metrów ulicy, wybudowana nowa jezdnia z ciągiem pieszo-rowerowym i 150-metrową drogą dojazdową. Inwestycja zakończy się w 2029 roku. ©P

REKLAMA0011560652

Słupsk

WYCIĄG Z WYKAZU

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku, działając w imieniu Prezydenta Miasta Słupska, informuje o

wywieszeniu wykazu wolnego lokalu niemieszkalnego znajdującego się na działce 109/2 obr. 6 przy ul. Krzywej 23 w Słupsku. Przeznaczonego do II przetargu ustnego ograniczonego na najem pomieszczenia niemieszkalnego na poprawę warunków zagospodarowania sąsiednich nieruchomości lokalowych położonych w budynku przy ul. Krzywej 23, dla osób posiadających tytuł prawny do lokalu oraz nieposiadających zadłużenia wobec Miasta Słupska.

Przetarg odbędzie się w dniu 4.09.2026 r. w pokoju nr 6 (I piętro) budynku Zarządu PGM Sp. z o.o. przy ulicy Tuwima 4 w Słupsku o godzinie 10:30.

Lista oferentów zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu zostanie wywieszona w dniu 2 września 2026 r. o godz. 14:00 w siedzibie Administracji Zasobów Gminnych przy Placu Zwycięstwa 4 w Słupsku (tablica ogłoszeń przy pokoju nr 10).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium **do dnia 28 sierpnia 2026 r.** (data wpływu na konto Wynajmującego) na konto mBank nr **81 1140 1153 0000 2180 2900 1001** z opisem w tytule wpłaty: WADIUM za pomieszczenie (adres pomieszczenia wraz z powierzchnią). Dowód wpłaty wadium każdy zainteresowany uczestnictwem w przetargu zobowiązany jest mieć w dniu przetargu do okazania komisji,
- brak zadłużenia wobec Miasta Słupska (np. z tytułu: opłat lokalnych, czynszu najmu oraz opłat niezależnych od Wynajmującego – opłaty za media).

Pełną treść ogłoszenia umieszczono na tablicach ogłoszeń:

- Urzędu Miejskiego w Słupsku (przy pokoju nr 214 – II piętro),
- Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku:

- siedziba Administracji Zasobów Gminnych przy Placu Zwycięstwa 4 w Słupsku (tablica ogłoszeń przy pokoju nr 10),
- siedziba Administracji Wspólnot Mieszkaniowych przy ul. Niemcewicza 15 w Słupsku (tablica ogłoszeń parter),
- siedziba Zarządu PGM Sp. z o.o. przy ul. Tuwima 4 w Słupsku (tablica na I piętrze)

oraz na stronach internetowych: www.slupsk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl, www.pgm.slupsk.pl (w zakładce lokale użytkowe, garaże i reklamy).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można przy Placu Zwycięstwa 4 w Słupsku (pokój nr 10), tel. 59 84 87 684.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA0011560656

Słupsk

WYCIĄG Z WYKAZU

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku, działając w imieniu Prezydenta Miasta Słupska, informuje o **wywieszeniu wykazu wolnych lokali użytkowych przeznaczonych do najmu w drodze przetargu ustnego ograniczonego dla osób nieposiadających zadłużenia wobec Miasta Słupska.**

Przetarg odbędzie się w dniu 4 września 2026 r. w pokoju nr 6 (I piętro) budynku Zarządu PGM Sp. z o.o. przy ulicy Tuwima 4 w Słupsku o godzinie 11:00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium **do dnia 28 sierpnia 2026 r.** (data wpływu na konto Wynajmującego) na konto mBank nr **81 1140 1153 0000 2180 2900 1001** z opisem w tytule wpłaty: WADIUM za lokal użytkowy (adres lokalu wraz z powierzchnią). Dowód wpłaty wadium każdy zainteresowany uczestnictwem w przetargu zobowiązany jest mieć w dniu przetargu do okazania komisji,
- brak zadłużenia wobec Miasta Słupska (np. z tytułu: opłat lokalnych, czynszu najmu oraz opłat niezależnych od Wynajmującego – opłaty za media).

Pełną treść ogłoszenia umieszczono na tablicach ogłoszeń:

- Urzędu Miejskiego w Słupsku (przy pokoju nr 214 – II piętro),
- Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku:

- siedziba Administracji Zasobów Gminnych przy Placu Zwycięstwa 4 w Słupsku (tablica ogłoszeń przy pokoju nr 10),
- siedziba Administracji Wspólnot Mieszkaniowych przy ul. Niemcewicza 15 w Słupsku (tablica ogłoszeń parter),
- siedziba Zarządu PGM Sp. z o.o. przy ul. Tuwima 4 w Słupsku (tablica na I piętrze)

oraz na stronach internetowych: www.slupsk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl, www.pgm.slupsk.pl (w zakładce lokale użytkowe, garaże i reklamy).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w biurze lokali użytkowych, garaży i reklam – PGM Sp. z o.o., Plac Zwycięstwa 4 w Słupsku (pokój nr 3), tel. 59 84 87 700.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn w trybie właściwym dla ogłoszenia.

FOKUS

POLITYKA

Grill Mateusza Morawieckiego. Walka o wyborców właśnie się zaczęła

Mateusz Morawiecki, po tym jak z ponad 40 politykami wyszedł z PiS i założył własny klub parlamentarny, walczy o wyborców. Zaczęło się od grilla, ale to dopiero początek.

Dorota Kowalska

Rozłam w PiS stał się faktem i choć stronnicy Jarosława Kaczyńskiego twierdzą, że Mateusz Morawiecki i jego ludzie wciąż należą do partii, ci poszli już własną drogą. Były premier założył nowy klub parlamentarny Rozwój Plus, a w piątek – w dniu ostatniego posiedzenia Sejmu przed wakacjami – rozpałił przysłowiowego grilla, bo tak nazwano konferencję „Rozwój Plus Wy”. Ci, którzy tam byli, mówią tak: sporo ludzi, atmosfera niby sielankowa, dużo słów, mało konkretów, potworny upał.

– Różne twarze tutaj widzę. Bardzo dziękuję, że jesteście z nami na tym festiwalu idei i pomysłów stowarzyszenia Rozwój Plus. Przede wszystkim są głęboko we mnie dwa podstawowe uczucia: pierwsze to ogromna wdzięczność, że mimo tego skwaru tutaj jesteście. Drugie uczucie to uczucie dumy, bo widzę tutaj ludzi przede mną, którzy są targani niepohamowaną ambicją, która ma popchnąć naszą ojczyznę wysoko i daleko w przód – rozpoczął Morawiecki.

Następnie były premier wskazał, na jakich obszarach skupi się jego stowarzyszenie, gdzie będzie chciał pracować, szukać nowych rozwiązań. Wymienił choćby kwestię rozwiązania kryzysu demograficznego.

Nie bez powodu było też o migracji w kontekście wydarzeń w Ceucie.



Mateusz Morawiecki podczas wydarzenia „Rozwój + Wy”, spotkania członków Stowarzyszenia „Rozwój Plus” z sympatykami inicjatywy

Morawiecki mówił też, że Polska „wtedy odnosiła sukces, gdy była odważna” i przekonywał, iż uczestnicy spotkania są ludźmi odważnymi.

Na grillu Morawieckiego pojawili się politycy, nie tylko z klubu parlamentarnego Rozwój Plus, była chociażby wyrzucona niedawno z PiS za niepłacenie składek Janina Goss, o której media przez lata pisały, że jest przyjaciółką Kaczyńskiego i szarą eminencją partii, czy niezrzeszony poseł Marcin Józefaciuk. Byli dziennikarze, eksperci, ale też poten-

cjalni wyborcy. Odbędzie się sporo debat i spotkań eksperckich.

Pomiędzy debatami i dyskusjami na uczestników czekał grill, czy stół do ping-ponga. Dla dzieci postawiono wielką dmuchaną zjeżdżalnię i mały namiotik z animacjami. Można też było uzupełnić domową biblioteczkę i kupić kilka książek.

Polityków Prawa i Sprawiedliwości na grillu jednak nie było. – Jedni grillują, inni pracują. Mamy plan, mamy strategię, obieramy kurs i idziemy do przodu – przekonywał

30 lipca rzecznik PiS Rafał Bochenek.

Paweł Szrot z PiS stwierdził, że grille urządza sobie prywatnie w gronie rodziny i znajomych.

Przemysław Czarnek, kandydat PiS na przyszłego premiera, przekazał, że czas wolny będzie spędzał z wnukiem. Na spotkanie u Morawieckiego się nie wybierał.

Piknik „Rozwój Plus Wy” to pierwsza inicjatywa Morawieckiego i jego ludzi po tym, jak ogłosił powstanie klubu parlamentarnego swojego stowarzyszenia w Sejmie. Kolejne spotkanie – 15 października, w rocznicę ostatnich wyborów parlamentarnych. W nim udział ma wziąć już nie tysiąc, a kilka tysięcy osób, przynajmniej tak zakładają organizatorzy.

Widać wyraźnie, że Morawiecki po największy w historii rozłamie w Prawie i Sprawiedliwości, walczy o wyborców. Dzisiaj sondaże dają stowarzyszeniu Rozwój Plus 6-7 procent poparcia.

Morawiecki wie, że walczy o przetrwanie. Za niewiele ponad rok musi wystartować w wyborach i dostać się do Sejmu.

Pytanie, czy Morawiecki pójdzie do wyborów sam, czy będzie szukał koalicjanta. Na razie bowiem nic nie wskazuje na to, aby przed wyborami miał połączyć siły z Prawem i Sprawiedliwością. PAP

KRÓTKO

Wrocław

Ranił nożem kobietę. Został zatrzymany

Policja zatrzymała 18-letniego mężczyznę, który w sobotę wieczorem ciężko ranił nożem 30-letnią kobietę. Do zdarzenia doszło około godziny 21 na ul. Gagarina na wrocławskim osiedlu Muchobór. – Kobieta została zaatakowana nożem przez 18-letniego mężczyznę. W stanie zagrożającym życiu przebywa w szpitalu – powiedziała podkomisarz Aleksandra Freus, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu. Napastnik został ujęty przez policję tuż po zdarzeniu. Policjantka przekazała, że 18-letni mężczyzna to obywatel Ukrainy, a ofiara to Polka. PAP

Suwałki

Poszukiwany listem gończym – zatrzymany

Policja zatrzymała w niedzielę nad ranem na przejściu granicznym w Kołbaskowie (Zachodniopomorskie) 30-latkę ściganą listem gończym. Prokuratura Rejonowa w Suwałkach (Podlaskie) wydała za mężczyznę list gończy, po tym jak kilka dni wcześniej potrafił przechodzić przez oznakowane przejście 31-letniego pieszego i uciekł z miejsca zdarzenia. Zatrzymany trafił do aresztu w Suwałkach. Zostaną mu przedstawione zarzuty. PAP

Skrajna Rzeżuchowa Turnia

Polski wspinacz zginął w Tatrach Wysokich

W sobotę po południu centrum operacyjne HZS otrzymało wiadomość telefoniczną o upadku wspinacza w rejonie Skrajnej Rzeżuchowej Turni. Kobieta, która przekazała informację, nie miała z taternikiem żadnego kontaktu. Na miejsce przyjechał śmigłowiec ratowniczy. Niestety, lekarz stwierdził zgon 37-letniego polskiego alpinisty. PAP



FOT. PL.LINKEDIN.COM

Mimo zamrożonego budżetu na naukę, w ostatnich 4 latach aż 2/3 dyscyplin naukowych w Polsce poprawiło swoją pozycję międzynarodową

PROF. ZBIGNIEW KAŁOL
szef Komisji Ewaluacji Nauki

GDAŃSK

Pożar altany. Strażacy znaleźli dwa ciała

Martyna Kucybała

Dwie osoby zginęły, a trzy zostały ranne w wyniku pożaru altany na terenie rodzinnych ogrodów działkowych przy ul. Meteorytovej w Gdańsku.

W sobotę, 1 sierpnia, przed godz. 23 strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze altany na terenie rodzinnych ogrodów działkowych przy ul. Mete-

orytovej w Gdańsku. – Przed przybyciem zastępów z płonącego obiektu ewakuowały się dwie osoby: kobiety w wieku 56 i 18 lat. Obie doznały oparzeń oraz podtrzymały się dymem i zostały przekazane zespołom ratownictwa medycznego. Do szpitala trafiła również 86-letnia kobieta – poinformował mł. asp. Dawid Westrych z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku.

Po opanowaniu ognia strażacy przystąpili do przeszukiwania pogorzeliska. W trakcie prowadzonych działań natrafili na zwęglone ciało mężczyzny. Chwilę później odnaleziono również drugie ciało – najprawdopodobniej kobiety.

ŁÓDZKIE

Pędził hulajnogą 80 km/h. Wpadł w ręce policji

Alina Mazurska

80 km/h osiągnął 24-latek jadący hulajnogą po terenie zabudowanym w podłódzkim Rzgowie. Mężczyzna został zatrzymany. Za przekroczenie prędkości odpowie przed sądem.

Jak przekazała w niedzielę asp. Aneta Kotynia z Komendy Powiatowej Łódź-Wschód, 29 lipca ko-

luszkwscy policjanci wydziału ruchu drogowego prowadzili pomiar prędkości na terenie Rzgowa. Około godz. 9 zauważyli mężczyznę poruszającego się hulajnogą elektryczną. Pomiar prędkości jednoślada wskazał 80 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h.

24-letni kierujący hulajnogą został zatrzymany do kontroli drogowej. Według funkcjonariuszy był świadomy prędkości, jaką uzyskał, i przyznał, że dokonywał modyfikacji jednoślada. Mężczyzna był trzeźwy. Jego pojazd został zatrzymany przez policjantów. Za swoje zachowanie 24-latek odpowie przed sądem. PAP

USA

Trump odwołał uderzenie na Iran. Warunek: szybkiego zawarcia porozumienia

Karolina Wrońska

Prezydent USA ogłosił w sobotę, że zgodził się wstrzymać uderzenie na Iran. Uwarunkował to możliwością szybkiego zawarcia porozumienia z Teheranem zakładającego otwarcie cieśniny Ormuz i neutralizację zagrożenia nuklearnego ze strony Iranu.

Trump napisał na platformie Truth Social, że USA są gotowe do przeprowadzenia potężnego uderzenia na Iran, ale na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu wstrzymały ataki, gdyż uzgodniono ogólne ramy potencjalnego porozumienia pokojowego.

„W związku z tą prośbą zgodziłem się, dla dobra świata, jak również mając na uwadze przetrwanie (...) prosperującego Iranu, na odwołanie ataku, pod warunkiem że będziemy w stanie szybko zawrzeć porozumienie” – oświadczył prezydent USA.

„Obejmowałoby ono natychmiastowe, całkowite i pełne otwarcie cieśniny Ormuz oraz zakończenie irańskiego zagrożenia nuklearnego” – zaznaczył Trump. „Państwo Izrael przyłącza się do mnie w tym zobowiązaniu” – dodał.

Administracja USA wydała wcześniej ostrzeżenie dla Amerykanów przebywających na Bliskim Wschodzie, by przygotowali się na możliwą

eskalację. Media spekulowały, że Izrael i USA mogą w ten weekend przeprowadzić jeden z najsilniejszych jak dotąd ataków na infrastrukturę energetyczną w Iranie.

Teheran groził odwetem i uderzeniami w obiekty infrastruktury krytycznej w Izraelu i państwach Zatoki Perskiej – przekazały w sobotę irańskie agencje prasowe Tasnim i Fars.

USA i Izrael rozpoczęły wojnę przeciw Iranowi 28 lutego br. Izrael wycofał się z bezpośredniego udziału w konflikcie zbrojnym po zatwierdzonej w kwietniu zawieszce broni. USA i Iran kontynuowały nieregularne, wzajemne ataki. W czerwcu Waszyngton i Teheran podpisały wstępny rozejm, który jednak był wielokrotnie naruszany. PAP



Trump na prośbę Iranu i innych państw Bliskiego Wschodu odwołał atak na Iran

RADA UE

Przywódcy krajów unijnych spotkają się w sprawie Ceuty

Alina Mazurska

Irlandia, która sprawuje obecnie prezydencję w Radzie UE, zwoła na wtorek nadzwyczajną videokonferencję unijnych ministrów ds. wewnętrznych i sprawiedliwości, żeby omówić rozwój sytuacji w Ceucie.

Do zorganizowania pilnej narady wezwał wcześniej w liście do unijnych przywódców premier Hiszpanii Pedro Sanchez. Podobny apel wystosowali, w odrębnym liście, przywódcy 22 państw UE, w tym premier Donald Tusk.

W sobotnim wpisie na X szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował, że Polska weźmie aktywny udział w specjalnym posiedzeniu Rady UE ds. wewnętrznych. „Przedstawimy nasze doświadczenie z ochrony granic zewnętrznych UE oraz dostosowywania prawa do wyzwań migracyjnych. Ochrona granic musi być priorytetem, a państwa je strzegące muszą mieć wsparcie UE” – podkreślił Kierwiński.

O działaniach, jakie Polska podjęła w walce z nielegalną migracją, przypomniał w piątek na X premier Donald Tusk. „Polska zaostrzyła prawo azylowe, procedury na granicach i zbudowała skuteczne zapory na granicy z Białorusią, która jest wschodnią granicą Unii. Zainwestowaliśmy miliardy euro i zaangażowaliśmy tysiące żołnierzy, policjantów i strażników granicznych. Hiszpania musi wziąć z nas przykład, jeśli Schengen ma przetrwać” – napisał szef polskiego rządu.

Irlandia zorganizowała w sobotę także posiedzenie w ramach unijnego mechanizmu Zintegrowanej



Hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka

Reakcji Politycznej na Kryzys (IPCR), służącego koordynacji działań państw członkowskich i instytucji UE w sytuacjach kryzysowych. Wzięli w nim udział eksperci państw członkowskich. W poniedziałek sytuację w Ceucie omówią unijni ambasadorowie; to spotkanie również zaplanowano w formie online.

Premier Hiszpanii zarzucił w sobotę egoizm części państw Unii i zapowiedział o solidarność w sprawie Ceuty. W piśmie skierowanym do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, przewodniczącego Rady Europejskiej Antonio Costy i premiera Irlandii Micheala Martina Sanchez zaapelował o pilną videokonferencję szefów MSW.

Drugi list, również do unijnych przywódców, zainicjowały szefowe rządów Włoch i Danii Giorgia Meloni i Mette Frederiksen. Oprócz nich pod listem podpisali się przywódcy 20 państw, w tym Polski

(wśród sygnatariuszy nie ma przywódców Irlandii, gdyż jej premier jest jednym z adresatów, Hiszpanii, której sprawa dotyczy, a także Francji, Luksemburga i Portugalii).

Liderzy 22 państw podkreślili w liście, że są zdeterminowani, by zapobiegać próbom podważania integralności granic zewnętrznych Wspólnoty. Również zwrócili się o zwołanie pilnej narady ministrów spraw wewnętrznych. Wskazali, że ministrowie powinni w szczególności rozważyć kwestie zwiększonego wsparcia ze strony Frontexu i skuteczności współpracy Unii Europejskiej z Marokiem.

W ostatnich dniach do Ceuty, hiszpańskiej enklawy w Afryce Północnej, przedostało się w niekontrolowany sposób blisko 60 tysięcy migrantów z Maroka. W piątek wieczorem hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka.

PERU

Rozbił się samolot z turystami na pokładzie. Zginęło 13 osób

Alina Mazurska

13 osób zginęło w sobotę w katastrofie niewielkiego samolotu, z pokładu którego zagraniczni turyści mieli oglądać słynne rysunki z Nasca na południu Peru – podały miejscowe media. Według agencji Andina wśród ofiar są turyści z Włoch, Niemiec i Hiszpanii.

Samolot należący do firmy Aerodiana wystartował z lotniska w mieście Pisco i rozbił się na polu około 6 km od miasta Nasca (Nazca) wperuwiańskim regionie Ica. Nikt nie przeżył – podała gazeta „La Republica”, cytując władze Nasca.

Na pokładzie maszyny było dwóch pilotów i 11 turystów. Władze nie ogłosiły jak dotąd tożsamości ofiar, ale peruwiańska agencja prasowa Andina

podawała, powołując się na jednego ze strażaków, że było wśród nich dwoje Niemców, dwoje Hiszpanów i siedmiu Włochów.

– Na miejsce katastrofy udadzą się biegli z Limy, by wyjaśnić przyczyny wypadku – poinformował przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Lotnictwa Cywilnego (DGAC).

Geoglify z Nasca – gigantyczne rysunki i figury geometryczne wyrzeźbione w ziemi na pustynnych płaskowyżach – są jedną z największych atrakcji turystycznych Peru. Co roku przyciągają około 100 tysięcy turystów, którzy zwykle oglądają je z lotu ptaka, z pokładu niewielkich samolotów.

W piątek przeloty nad liniami z Nasca zostały tymczasowo zawieszone z powodu porywistych wiatrów, które przewróciły w okolicy kilka drzew – podała telewizja TV Peru. PAP

WĘGRY

Sytuacja energetyczna. Najbliższe pięć dni krytyczne

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar oświadczył w niedzielę, że kraj czeka w ciągu najbliższych pięciu dni krytyczny okres. Prognozowana fala upałów zbiegnie się w czasie z całkowitym wyłączeniem jedynej na Węgrzech elektrowni jądrowej.

– Sieć energetyczna i usługi publiczne zostaną w najbliższych dniach poddane ogromnemu obciążeniu – ostrzegł szef rządu w nagraniu za-

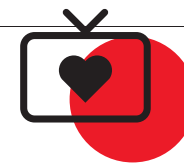
mieszczonym na Facebooku, apelując do przedsiębiorstw, samorządów i gospodarstw domowych o znaczne ograniczenie zużycia energii elektrycznej w godzinach wieczornego szczytu.

Magyar poinformował ostatniej nocy, że w niedzielę, po raz pierwszy od 44 lat, elektrownia jądrowa w Paksu zostanie całkowicie zamknięta z powodu niskiego poziomu wody w Dunaju. Obecnie siłownia pracuje na poziomie nieco ponad 10 procent standardowych możliwości.

W sobotę wieczorem weszło w życie rządowe rozporządzenie, które umożliwia odłączenie dużych odbiorców przemysłowych od sieci energetycznej, jeśli nie spełnią oni wymogów dotyczących ograniczenia zużycia energii.

– Gospodarstwa domowe znajdują się na końcu łańcucha ograniczeń – zapewnił Magyar. – Ciężar ten w pierwszej kolejności poniosą państwo, duże przedsiębiorstwa, zakłady przemysłowe oraz instytucje, które mogą przesunąć w czasie zużycie energii – zaznaczył premier. PAP

SERIALOWO



G. 22:00

Ekstradycja

Stopklatka

Głównym bohaterem jest Olgierd Halski, nadkomisarz policji (Marek Kondrat), który tropi handlarzy narkotyków, rosyjską mafię i usiłuje walczyć z korupcją wśród polskich urzędników państwowych. Olgierd jest policjantem bardzo skutecznym, jednak jego życie prywatne usłane jest problemami – jest rozwiedzionym alkoholikiem, a jego córka Basia (Aleksandra Rosińska) wychowywana jest przez jego siostrę – bizneswoman Sabinę Borkowską (Małgorzata Pieczyńska). Jedynymi osobami, którym ufa są jego przyjaciel i przełożony – podinspektor Stefan Sawka (Witold Dębicki) oraz szef Urzędu Ochrony Państwa Jerzy (Krzysztof Kolberger), kolega Olgierda z lat młodości występujący z nim podczas zawodów szermierczych. Produkcja przedstawia całokształt problemów bezpieczeństwa państwa w latach 90. w ramach nowo ustanowionej III Rzeczypospolitej Polskiej.



G. 9:00

Niewiarygodne przygody
Marka Piegusa

TVP Kultura

Serial przygodowy dla dzieci będący adaptacją popularnej powieści Edmunda Niziurskiego. Tytułowy Marek Piegus to chłopak o wybujałej fantazji, ale także trochę nicpoń, ale też trochę bohater. Przez przypadek zostaje wpłątany w historię awanturniczo-kryminalną.

W pierwszym odcinku niesamowite przygody i niewiarygodne okoliczności sprawiły, że Marek Piegus nie odrobił lekcji i uciekł z domu..



G. 22:55

Matlock

TVP 2

Emerytowana prawniczka Madeline „Matty” Matlock obejmuje stanowisko asystentki w nowojorskiej kancelarii prawnej Jacobson Moore, powołując się na trudności finansowe z tytułu długów hazardowych zmarłego męża. Nieznana nikomu Matty to tak naprawdę Madeline Kingston, bogata emerytka mieszkająca z mężem i wnukiem, zdeterminowana, by pomścić śmierć córki, która nastąpiła w wyniku ukrycia przez kogoś z Jacobson Moore dokumentów, które mogłyby pomóc w wycofaniu opioidów z rynku. Pierwsza sprawa dotyczy Raymonda Harrisa, który ubiega się o odszkodowanie za niesłuszne skazanie i uwięzienie. Matty odnajduje byłą prostytutkę, która złożyła doniesienie na policję, a które nie zostało dołączone do dowodów. To pozwala Raymondowi uzyskać ugodę w wysokości 20 milionów dolarów.

G. 14:10

HRABINA COSEL

TVP Kultura

Jest rok 1706. Trwa Wojna Północna. Król szwedzki Karol XII rozbija wojska Augusta II Wettina zwanego Mocnym. Sejm ogłasza detronizację Augusta i na króla Polski wybiera Stanisława Leszczyńskiego. Wiadomość tę przywozi do Drezna młody polski szlachcic Zaklika. August pozornie nie przejmie się tym. Szuka zapomnienia w zabawach i ucztach. Pojawienie się na dworze pięknej hrabiny Hoym wnosi do jego życia ożywienie. Wkrótce August zakochuje się w niej. Co ciekawe, Jerzy Antczak początkowo zamierzał wystawić fragmenty „Hrabiny Cosel” Józefa Ignacego Kraszewskiego w Teatrze Popularnym, którym kierował w Łodzi. Projekt ten upadł, a po kilku latach – niezależnie zresztą od Antczaka – adaptację powieści podjął Zdzisław Skowroński. W końcu obaj rozpoczęli wspólną pracę nad trzyodcinkowym serialem. Większość scen zrealizowano na zamku w Książu koło Wałbrzycha. Do „Hrabiny Cosel” uszyto ponad 100 kostiumów – od płaszcza koronacyjnego po kostiumy na maskaradę.



G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Münevver stara się zbliżyć Mine do siebie. Oddaje jej dawny pokój Pakize i prosi, by zwracała się do niej „babciu”. Halil godzi się z Ayfer. Burak i Serhat odkrywają, że za plotkami o Yasemin stoi Cem. Do Münevver przychodzą sąsiadki, by pogratulować jej odnalezienia wnuczki i wy badać sytuację.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Cihan mówi Enginowi, że Hancer jest w ciąży. Kłopot w tym, że utrzymuje, że nie jest to jego dziecko. W międzyczasie świeżo upieczona „mama” Beyza nie radzi sobie z niemowlakiem. Hancer ponownie zwierza się Melihowi. W nocy Yonca wchodzi do rezydencji i bierze na ręce syna. Cemil wypada z domu, nie mówiąc Deryi, co chce zrobić.

ŻUŻLOWE GRAND PRIX

Podczas zawodów
w Łodzi honoru
polskiego speedwaya
bronił Patryk Dudek
str. 16

IGA ŚWIĄTEK WRACA DO GRY



Nasza najlepsza
tenisistka przegrywa
ze... sobą – diagnozuje
Lech Sidor
str. 18

SKOKI NARCIARSKIE

Letnie skakanie
zaczęło się tym
razem w Wiśle.
Kacper Tomasiak
utrzymuje poziom
z zimy i kontakt
z czołówką
str. 17

sport

Wyścig Dookoła Polski na trwałe wpisał się do kalendarza elitarnego cyklu UCI World Tour. W tym roku pojedzie z Gdyni do Wieliczki



Rusza 83. edycja Tour de Pologne. Przez tydzień
będziemy podziwiali najlepszych kolarzy świata
i przepiękne polskie krajobrazy *str. 17*

BIEGANIE

Wybierz running club zamiast Tindera

Zapomnij o morderczym treningu, niezdrowej rywalizacji i restrykcyjnej diecie. W tym szczecińskim klubie biegowym po czterech kilometrach truchciku czekają: mrożona kawa, tort urodzinowy i uśmiechy.

Aleksander Luby

Może i w running klubach nie nauczysz się biegać maratonów, ale za to nauczysz się jak zbudować relacje, których nie wyklikasz w aplikacjach randkowych.

- Coraz więcej osób doświadcza zmęczenia powierzchownymi relacjami - mówi Bernadetta Kowalczyk, psycholog. - W takich przypadkach media społecznościowe coraz częściej wykorzystywane są nie tyle, co do poszukiwania tej jednej jedynej osoby, a całych społeczności, do których można dołączyć, by wspólnie rozwijać pasję. Np. bieganie.

Tej potrzebie wybiegają na przeciw running kluby. To przestrzenie, które zrzeszają ludzi wokół wspólnej aktywności jaką jest bieganie. Sport jest jednak drugoplanowy, chodzi o spotkanie, rozmowę, budowanie więzi.

Nic dziwnego, że dla niektórych stają się nowym tinderem. Jak wskazuje raport Stravy, najpopularniejszej aplikacji dla biegaczy, nawet co piąta osoba poszła na randkę z kimś poznanym w klubie biegowym. To dane z 2024 roku.

- Taka rosnąca popularność klubów biegowych pokazuje nam ważną rzecz - zauważa Bernadetta Kowalczyk. - Mimo że mamy ogromne możliwości komunikacji online, nadal potrzebujemy autentycznych kontaktów twarzą w twarz.

Na naszym szczecińskim podwórku funkcjonuje coraz więcej grup biegaczy, które odpowiadają na te potrzeby. Jednym z nich jest Km Running Club Szczecin, w którego 11 edycji wzięliśmy udział.



Na naszym szczecińskim podwórku funkcjonuje coraz więcej grup biegaczy



Rozgrzewki odbywają się na ul. Kuśnierskiej

Rozgrzewkę zapewnia nam dostanie się na miejsce zbiórki. Bieg jeszcze się nie zaczął, a mnie już się nie chciało, gdy zaspany wchodziłem pod górkę ulicą Kuśnierską. Już kończyłem wspinaczkę, kiedy poczułem na sobie wzrok osób wylaniających się zza górki zbierających się przy (obecnie nieczynnej) kawiarni Kuś Mnie. Po tym jak patrzyli, wiedziałem, że to nie jest ich pierwszy bieg. Choć dla dobra tego tekstu, liczyłem, że ten pierwszy zapadł im w pamięć.

- Nie przyszedłem tu, żeby sobie pobiegać - mówi Kuba, który po raz trzeci bierze udział w wydarzeniu. - Może tylko ja tak mam, ale boję się zagadywać do ludzi. Ta przestrzeń jest dla mnie jedyną, w której jest mi łatwiej.

Nie tylko ja zwracałem uwagę na nowe twarze, choć organizatorce, przychodziło to znacznie łatwiej. Może dlatego, że kojarzyła starych bywalców no i jest... organizatorką. - Zawsze podkreślam, że jestem bardzo dumna z każdej nowej osoby, która przyjdzie - tłumaczy Karolina Mateńko, stojąca za KM Running Club.

Przed wyruszeniem w trasę czekały nas jeszcze dwie rozgrzewki, jakby górka nie wystarczyła.

To całkiem przewrotne, ale najważniejszy moment biegu zaczął się po biegu. Dotarliśmy do przysłowiowej mety i nagle otworzyły się drzwi kawiarni, a ze środka uderzył nas zapach świeżo mielonej kawy i trzask lodu zalewanego mlekiem. Przydzielono nam też zadania. Ja i Kuba, którego poznałem na początku tej przygody, dostaliśmy misję specjalną: wbić świeczki i przetransportować tort na zewnątrz. Tak dobrze czytacie - tort.



Pamiątkowe zdjęcie z klubu



Stworzenie miejsca, gdzie ludzie mogą rozpocząć znajomości było jednym z celów Karoliny

PIŁKA NOŻNA / PKO EKSTRAKLASA

Wzmocniona Pogoń gra dziś w Krakowie

Maurycy Brzykcy

Pogoń Szczecin 2. kolejkę PKO Ekstraklasy rozegra dziś na stadionie Cracovii. Trener Portowców, Oscar Garcia, ma do dyspozycji nowego zawodnika. To 23-letni obrońca z Belgii, który na pewno wzmocni rywalizację w defensywie.

W szczecińskim klubie wciąż szukają wzmocnień. Nie tylko ze względu na porażkę z 1. kolejki z Legią Warszawa. Od początku okresu przygotowawczego widać było, że to właśnie formacja wymagała korekt. Do drużyny trenera Oscara Garcii dołączył Lukas Willen.

Belg ma 23 lata, pierwsze kroki stawiał w KFC Gavere-Asper, skąd trafił do KMSK Deinze. Jego rozwój od najmłodszych lat przebiegał dynamicznie, a dobra postawa szybko zaowocowała transferem do akademii FC Brügge - czołowego klubu w Belgii,



FOT. PATRYCJA SMALKOWSKA / POGONISZCZECIN

Patryk Diczek to jeden z tych zawodników, na których mocno liczy Oscar Garcia, trener Pogoni

od lat uchodzącego za wzór szkolenia młodych piłkarzy. Willen spędził kilka sezonów, przechodząc przez kolejne szczeble szkolenia. Latem 2024 r. obrońca przeniósł się do Zulte Waregem. W nowym klubie szybko zaczął budować swoją pozycję. W trakcie sezonu rywalizował o miejsce w składzie, dokładając cegiełkę do awansu drużyny do Jupiler Pro League, najwyż-

szego poziom rozgrywkowy. Zakończony awansem sezon 2023/24 piłkarz zakończył z 28 występami na zapleczu ekstraklasy i z 2 meczami w Crocky Cup.

W sezonie 2025/26 zawodnik rywalizował wraz z Zulte Waregem w Jupiler Pro League. Rozgrywki zakończył z 14 występami na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Belgii, 6 meczami

w ramach rozgrywek play-off o utrzymanie w lidze, a także 1 spotkaniem w Crocky Cup. Na boisku spędził łącznie ponad 1500 minut. Jego umowa wygasła wraz z końcem czerwca tego roku. W barwach Zulte rozegrał 107 meczów, w których strzelił 1 gola i zanotował 4 asysty.

Willen jest nowoczesnym środkowym obrońcą. Dysponuje bardzo dobrymi warunkami fizycznymi, a przy tym świetnie odnajduje się w grze z piłką przy nodze i chętnie uczestniczy w budowaniu akcji od własnej bramki. Do jego największych atutów należy również umiejętność czytania gry oraz skuteczność w pojedynkach powietrznych. Piłkarz najlepiej sprawdza się na środku defensywy, ale potrafi się także odnaleźć na jej lewej flance.

Trudno powiedzieć, czy od razu wskoczy do podstawowego składu Pogoni. Po nie najlepszym meczu z Legią, hiszpański szkoleniowiec

może chcieć dokonać kilku zmian.

- Rozumiem, że kibice patrzą głównie na wynik. Trzeba natomiast patrzeć trochę szerzej. Jestem tu tylko miesiąc, a po tym miesiącu byliśmy w stanie rywalizować z Legią i tworzyć groźne sytuacje - mówił na przedmeczowej konferencji prasowej przed Cracovią trener Garcia. - Doskonale wiemy, kto do czego jest zdolny i analizujemy, kto będzie lepiej pasował do pierwszej jedenastki, a kto może dać większą jakość z ławki.

Do zespołu Pogoni dołączył w ostatnich dniach nie tylko Willen, ale również Darko Churilnov.

- Zobaczymy, czy Darko zacznie mecz w wyjściowym składzie czy z ławki. Na koniec to ja podejmę decyzję, czy zagra. Jest w wystarczającej formie, aby grać. Trenował, więc jest w dyspozycji, która umożliwia mu występy. Jest gotowy do gry - zaznacza szkoleniowiec - Nie tylko ja, ale także

piłkarze wiedzą, jak ważny jest mecz z Cracovią dla kibiców. Od pierwszego dnia, gdy tu przybyłem obiecałem, że będę dawał z siebie dwieście procent. Wiadomo, na końcu można oceniać jakość tej pracy czy podejmowane przeze mnie decyzje, ale zaangażowanie zawsze będzie na tym samym poziomie i będzie to widać. Jestem natomiast zadowolony z mentalu drużyny i tego, jak bardzo piłkarze chcą się uczyć. To mnie zadowala. Cieszę się, że piłkarze chcą przyswajać wiedzę. Nie chcę tego przyspieszać, bo wiem, że trochę czasu zajmuje, by przyswoić pewne rzeczy. Jestem natomiast przekonany, że ta drużyna będzie prezentować dobrą, intensywną piłkę, opierającą się na posiadaniu, ale potrzeba do tego jeszcze czasu, bo wciąż jesteśmy daleko od tego, jak byśmy chcieli grać - dodaje trener Pogoni.

Start meczu Cracovia - Pogoń w poniedziałek o godz. 19.

REKLAMA

0011562427



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie nr 0022 miasta Słupska, stanowiącej własność Miasta Słupska

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów jako **działka nr 171 o powierzchni 1063 m²**, położona w obrębie nr 0022 miasta Słupska, KW nr SL1S/00131057/0.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 50 000,00 zł, wadium wynosi 5 000,00 zł.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.

W ewidencji gruntów działka nr 171 sklasyfikowana jest jako: drogi - dr. Zgodnie z planem ogólnym miasta Słupska nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako strefa planistyczna 11 SP - strefa gospodarcza.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.09.2026 r. o godz. 9.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 28.08.2026 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011 oraz złożenie pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Słupsku w pok. 217 lub przesłać na adres: Urząd Miejski w Słupsku Wydział Zarządzania Nieruchomościami, Plac Zwycięstwa 3, 76-200 Słupsk, do dnia 28.08.2026 r. do godziny 14.00. Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 224, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego w Słupsku (Wydział Zarządzania Nieruchomościami) lub telefonicznie 59 84 884 72.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0011562439



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie nr 0022 miasta Słupska, stanowiącej własność Miasta Słupska

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów jako **działka nr 173 o powierzchni 744 m²**, położona w obrębie nr 0022 miasta Słupska, KW nr SL1S/00131057/0.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 35 000,00 zł, wadium wynosi 3 500,00 zł.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.

W ewidencji gruntów działka nr 173 sklasyfikowana jest jako: drogi - dr. Zgodnie z planem ogólnym miasta Słupska nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako strefa planistyczna 11 SP - strefa gospodarcza.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.09.2026 r. o godz. 9.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 28.08.2026 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011 oraz złożenie pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Słupsku w pok. 217 lub przesłać na adres: Urząd Miejski w Słupsku Wydział Zarządzania Nieruchomościami, Plac Zwycięstwa 3, 76-200 Słupsk, do dnia 28.08.2026 r. do godziny 14.00.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 224, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego w Słupsku (Wydział Zarządzania Nieruchomościami) lub telefonicznie 59 84 884 72.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0011562461



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie nr 0022 miasta Słupska, stanowiącej własność Miasta Słupska

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów jako **działka nr 175 o powierzchni 1 079 m²**, położona w obrębie nr 0022 miasta Słupska, KW nr SL1S/00131057/0. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 50 000,00 zł, wadium wynosi 5 000,00 zł.**

Do wylicytowanej ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.

W ewidencji gruntów działka nr 175 sklasyfikowana jest jako: drogi - dr. Zgodnie z planem ogólnym miasta Słupska nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako strefa planistyczna 11 SP - strefa gospodarcza.

Przetarg odbędzie się w dniu 3.09.2026 r. o godz. 9.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 28.08.2026 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. Nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011 oraz złożenie pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Słupsku w pok. 217 lub przesłać na adres: Urząd Miejski w Słupsku Wydział Zarządzania Nieruchomościami Plac Zwycięstwa 3, 76-200 Słupsk do dnia 28.08.2026 r. do godziny 14.00. Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 224, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego w Słupsku (Wydział Zarządzania Nieruchomościami) lub telefonicznie 059 84 884 72.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

PKO EKSTRAKLASA

Jagiellonia w formie, drużyna Vukovicia niekoniecznie

Broniący tytułu Lech Poznań odniósł pierwsze zwycięstwo w PKO Ekstraklasie. Kolejną okazję zaprzepaścił natomiast Widzew Łódź.

Jacek Czaplewski

Druga kolejka okazała się pierwszą okrojona w nowym sezonie. W sobotę do skutku nie doszedł bowiem mecz Korony Kielce z Górnikiem Zabrze. Na wniosek gości walczących aktualnie o Ligę Europy został przełożony na bliżej nieokreślony termin.

Takich przypadków w kolejne weekendy będzie więcej, zapewne – aż do końca eliminacji europejskich pucharów. Jak pokazały przypadki Lecha w rewanżu z Aarhus – lepiej dmuchać na zimne.

Trwająca seria gier (dzisiaj wieczorem Cracovia podejmie Pogoń Szczecin) zaczęła się od falfstartu. W ciekawie zapowiadającym się meczu Wisły Płock z Widzewem nie padła bowiem ani jedna bramka. Dlaczego?

Przede wszystkim dlatego, że koszmarnie wpadki zaliczyli dwaj napastnicy; najpierw Sebastian Bergier w barwach gości, potem również Said Hamulic, były napastnik Łódzian, po stronie gospodarzy. Dla faworyzowanego Widzewa, którego bukmacherzy widzą w roli jednego z kandydatów do mistrzostwa, to już drugi niewygrany mecz i kolejne straty. Wcześniej podzielił się bowiem punktami z przebudowanym Motorem Lublin, który właśnie doznał pierwszej porażki – domowej, z Jagiellonią Białystok.

Mecz na Lubelszczyźnie był niezwykle intensywny. Gości z Podlasia trzymał w grze Sławomir Abramowicz. Bramkarz typowany do gry w reprezentacji Polski fenomenalnie bronił na przedpolu. Co naj-



FOT. KRYSZTOF DOBUSZYŃSKI/POLSKA PRESS

Trener Aleksandar Vuković wciąż czeka na przełom w grze Widzewa

mniej trzy razy uchronił drużynę przed utratą bramki. Pokonał go dopiero w końcówce wielokrotny strzelec ubiegłego sezonu Karol Czubak, któremu błyskawicznie odpowiedział technicznym uderzeniem z dystansu Sergio Lozano, zapewniając Jagiellonii wygraną.

W tym meczu drugiego gola w sezonie strzelił już dla Jagi następcą Afimico Pululu, Nik Prelec. Trener Adrian Siemieniec ma więc wyłącznie powody do zadowolenia, choć nic nie zapowiadało tego, że akurat jego piłkarze ruszą z kopu. W czwartek czeka ich wyzwanie jakiego jeszcze nie mieli – zagrają ze szkockim Rangers FC w eliminacjach Ligi Europy.

W sobotę obejrzelismy tylko dwa mecze, ale za to jakie! Niesamowitych emocji dostarczył pierwszy z nich, na stadionie przy Okrzei w Gliwicach. Piast poszedł bowiem na wymianę z Wisłą Kraków, co skończyło się hokejowym wynikiem

4:3. Gra była niezwykle intensywna jak na fakt, że termometry wskazywały przeszło 30 stopni Celsjusza. Biała Gwiazda mimo porażki nie ma się czego wstydzić. Oddała blisko 30 strzałów, zaś jej współczynnik oczekiwanych goli wyniósł dwa razy więcej od rywala.

– To najlepszy mecz z dotychczasowych w tym sezonie – usłyszeliśmy od komentatorów Canal+ Sport.

Gdy Wiślaczy wracali z Gliwic, przy Reymonta w Krakowie w roli gospodarza zadebiutowała Wiecysta. Drużyna beniaminka chciała postawić się samemu mistrzowi. Miała dobre momenty, jak choćby w drugiej połowie, gdy złapała kontakt, ale to Lech Poznań zdobył o bramkę więcej. Szczególnie wyjątkowej urody okazała się ta autorstwa Yannicka Agnero, który po blamażu z Aarhus w eliminacjach Ligi Mistrzów zastąpił w ataku kapitana Mikaela Ishaka.

2. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WISŁA PŁOCK - WIDZEW ŁÓDŹ 0:0

MOTOR LUBLIN - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 1:2

Bramki: Czubak 82 - Prelec 33, Lozano 85

PAST GLIWICE - WISŁA KRAKÓW 4:3

Bramki: Ntamak 17, Vallejo 32, Łabojko 65, Sanca 88 - Bozić 55, Sanchez 69

WIECZYSTA KRAKÓW - LECH POZNAŃ 1:2

Bramki: Piazon 66 - Agnero 35, Sayyadmanesh 43

KORONA KIELCE - GÓRNIK ZABRZE

PRZEŁOŻONY

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Jagiellonia Białystok	2	6	3-1
2. Wisła Płock	2	4	2-1
3. Lech Poznań	2	4	2-1
4. Zagłębie Lubin	1	3	2-0
5. Górnik Zabrze	1	3	2-1
6. Radomiak Radom	1	3	2-1
7. Legia Warszawa	1	3	1-0
8. Wisła Kraków	2	3	5-5
9. Piast Gliwice	2	3	4-5
10. Widzew Łódź	2	2	2-2
11. Cracovia	2	1	0-0
12. Motor Lublin	2	1	3-4
13. GKS Katowice	1	0	1-2
14. Śląsk Wrocław	1	0	1-2
15. Raków Częstochowa	1	0	1-2
16. Korona Kielce	1	0	0-1
17. Pogoń Szczecin	1	0	0-1
18. Wiecysta Kraków	2	0	2-4

Program 3. kolejki:

Piątek 7.08

Wisła Kraków - Wisła Płock (godz. 20.30)

Sobota 8.08

Radomiak Radom - Górnik Zabrze (godz. 14.45)

Pogoń Szczecin - Motor Lublin (godz. 17.30)

Korona Kielce - Legia Warszawa (godz. 20.15)

Niedziela 9.08

Śląsk Wrocław - Cracovia (godz. 14.45)

Lech Poznań - Piast Gliwice (godz. 17.30)

Jagiellonia Białystok - Widzew Łódź (godz. 20.15)

GKS Katowice - Wiecysta Kraków i Raków Częstochowa - Zagłębie Lubin przełożone

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

3 gole

Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)

2 gole

Marko Bozić (Wisła Kraków)

Nik Prelec (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Jordi Sanchez Ribas

(Wisła Kraków)

Hiszpan jak na razie udanie zastępuje wchodzącego na boisko z ławki rezerwowych Angela Rodado. Błyszczy skutecznością tak, jak robił to jego rodak w ubiegłym sezonie na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej. Po голу strzelonym GKS Katowice w zwycięskim meczu przed tygodniem, dołożył dwa kolejne w minimalnie przegranym spotkaniu na wyjeździe z Piastem Gliwice. Jeszcze tylko sześć bramek i pobił swój najlepszy wynik z PKO Ekstraklasy z czasów występów w barwach Widzewa Łódź. W tym momencie, z dorobkiem trzech bramek jest liderem klasyfikacji strzelców rozgrywek.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Trener Lecha oupale, szkoleniowiec Wisły o przeciekającej obronie

Jacek Czaplewski

W weekend przez Polskę przetoczyła się kolejna fala upałów. Odczuli to zwłaszcza piłkarze PKO BP Ekstraklasy grający na południu kraju.

Trener Lecha Poznań Niels Frederiksen właśnie ze względu na trudne warunki oszczędził jakiegokolwiek krytyki swoim piłkarzom.

– Nigdy czegoś takiego nie widziałem – stwierdził duński szkoleniowiec mistrzów Polski. Miał namyśli scenę,

gdy pokońcowym gwizdku zwycięskiego meczu z Wiecystą Kraków (2:1) jego piłkarze padli na murawę zwyciężenia. Choć zbliżała się godzina dwudziesta, termometry wskazywały ponad 30 stopni.

– Niewiarygodne, jak gorąco było. Pociłem się, stojąc przy linii, a co dopiero piłkarze. Z tego powodu to był trudny, wręcz ekstremalny mecz. Ważne, że udało się wygrać i odbić potych trudnych dla nas dniach – skomentował Frederiksen.

Dla Wiecystej była to druga porażka w dopiero co rozpoczętym se-

zonie. Trener Kazimierz Moskal przekazał kolejne złe wieści: ze składu wypadł mu na dłużej bohater barażu. – Stefan Feiertag ma kontuzję kolana i musi przejść zabieg – usłyszeliśmy na konferencji.

Bez wygranej pozostaje również Widzew Łódź, który ponownie zremisował, tym razem z Wisłą Płock. – Uważam, że jest progres względem pierwszego meczu. Zabrakło nam przede wszystkim skuteczności w bardzo, bardzo klarownych sytuacjach – zauważył szkoleniowiec Łódzian Aleksandar Vuković.

Pierwszy raz w składzie Widzewa zobaczyliśmy pomistrzostwach świata reprezentanta Demokratycznej Republiki Konga Steve'a Kapuadięgo. Stoper dość krytycznie ocenił swój występ. – Nie jestem zadowolony. Myślę, że pozwoliłem Saidowi Hamuliciowi na zbyt wiele okazji do strzału – powiedział.

Bardzo dobre nastroje panują zato w Jagiellonii Białystok. – To był superpiątek – ocenił pokonanie Motoru Lublin na wyjeździe trener Adrian Siemieniec, określając mecz mianem fajnej reklamy PKO BP Ekstraklasy.

Wkońcówce jego piłkarze prędko odpowiadali na wyrównującą bramkę, ustalając wynik.

– Jesteśmy mądrą drużyną z dużym doświadczeniem i czasami takie mecze trzeba, mówiąc brzydko, przeplnąć – stwierdził bramkarz Sławomir Abramowicz, autor kilku spektakularnych interwencji.

– Nie przypominam sobie, żebyśmy w meczu ligowym stracili aż tyle goli – wyznał z kolei trener Mariusz Jop z Wisły Kraków po porażce 3:4 z Piastem Gliwice. Krytycznie ocenił zwłaszcza pierwsze minuty gry.

PIŁKA NOŻNA

Damian Łukasik: Naskróty to uda się raz nadziesięć

Rozmawiamy z Damianem Łukasikiem, legendą Lecha Poznań, z którym zdobył 4 tytuły mistrza Polski i 2 razy wygrał Puchar Polski. Uczestniczył też w europejskich pucharach, w tym słynnych bojach z Barceloną w sezonie 1988/89.

Rozmawiał Jaromir Kruk

Wówczas Kolejorz odpadł po kar-nych z dream teamem Johanna Cruyffa, tak jak teraz w eliminacjach Ligi Mistrzów z AGF Aarhus. Choć wydawało się to niemożliwe po wygranej Kolejorza w Danii 4:1...

Brałeś pod uwagę odpadnięcie Lecha po wysokim zwycięstwie na wyjeździe?

Po losowaniu Aarhus uważano za bardzo trudnego rywala i na pewno patrząc na wynik pierwszego meczu panował ogromny optymizm. W rewanżu doszło – delikatnie mówiąc – do sporej niespodzianki, ale chłodno to analizując, można dojść do wniosku, że szwankowało przygotowanie fizyczne, mentalne, założenia taktyczne. Pod każdym względem to spotkanie nie wyszło Lechowi. Co z tego, że ktoś przebiegnie 15 kilometrów, chodzi o to, na jakiej intensywności tego dokonał. Widać było problemy przy doskoku, którego brakowało, w dynamice. W ekstraklasie piłkarze dostają więcej miejsca i nam się wydaje, że niektórzy są wirtuozami, ale gdy dochodzi do poważnego wyzwania w pucharach – giną.

Może nad Lechem ciąży jakieś fatum?

Trzeba się dokładnie przyjrzeć poczynaniom Lecha w tym nieszczęsnym spotkaniu. Reakcje zawodników, zamykanie przestrzeni, odbiór piłki, szybki doskok, po którym w lidze Lech przechodzi do kontry, zejście niżej – wszystko szwankowało i nie pozostało bez wpływu na wynik. Mo-



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

Łukasik: – Mamy kibiców na poziomie Ligi Mistrzów, super stadiony, ale poziom sportowy pozostaje daleko

zemy tylko sobie zadawać pytania, dlaczego tak się stało.

Dlaczego w historii Lecha było zbyt wiele takich wpadek?

Nie mam pojęcia. Po zwycięstwie w Danii wiedzieliśmy, że awans jest blisko, bardzo blisko. W Poznaniu Lech sprawiał wrażenie zaskoczonego pierwszym straconym golem, drugim i nie był w stanie przetrawić tego, co się działo. Presja kibiców ciążyła? Nie ma co szukać takich usprawiedliwień. Ściągasz zawodników za grubą kasę, za miliony euro to muszą wykorzystywać sytuację, muszą umieć przyjmować piłkę. Może my wymagamy od niektórych zbyt dużo, a jak się pojawia poważne wyzwanie na arenie międzynarodowej, nie są w stanie wziąć na siebie odpowiedzialności. Sposób tracenia bramek przez Lecha był niesamowity. Przy jed-

nej z nich piłkarz, którym zachwycano się po pierwszym meczu – Terry Yegbe wraz z Mikaelem Ishakiem biernie przyglądał się temu, co wyprawia Aarhus. Tak się nie da wywalczyć Ligi Mistrzów.

Lechowi brakuje charakteru?

Charakter, legendy o nim tworzą wyniki. Pamiętajmy, że Lech dziś to wielożeczna ekipa, a psychika każdego piłkarza jest inna. W ekstraklasie gra się łatwiej niż w Europie, a rywalizacja na polskich boiskach zaciemnia obraz. Wynika z tego, że na tle lepszych zespołów brakuje nam kompetencji technicznych. Zastanawiam się nad przyczyną takiego stanu, przecież w Norwegii są gorsze warunki do trenowania, grania, a takie Bodo Glimt pokazało się w Lidze Mistrzów w poprzednim sezonie ze znakomitej strony, choćby eliminując Inter Mediolan. My się

ekscytowaliśmy ćwierćfinałami Ligi Konferencji naszych klubów, ale w sezonie 2025/26 żaden już nie przebił się na ten etap. Radujemy się, gdy sprzedamy piłkarza za 4-5 milionów euro, a inni biorą 30-40 milionów. Nasza ekstraklasa jest przeszacowana, mamy kibiców na poziomie Ligi Mistrzów, super stadiony, ale poziom sportowy pozostaje daleko z tyłu, mentalność pozostawia wiele do życzenia. Nad tą mentalnością głowimy się, lecz jeszcze nic nie wynaleźliśmy.

Tylko dwóch Polaków zagrało w rewanżu Górnika Zabrze z Fenerbahce. Lepszą mentalność od naszych piłkarzy mają sprowadzeni z niższych lig niemieckich?

Górnik zagrał dobrze, ale odpadł z Fenerbahce w eliminacjach Ligi Mistrzów. Rzeczywiście ta mentalność niemiecka w piłce

różni się od polskiej, ale... na mundialu nasi zachodni sąsiedzi się skompromitowali. Boli mnie, że mało Polaków gra w Górniku, z kolei, że w Lechu Polacy nie potrafili pociągnąć drużyny w najtrudniejszych momentach rewanżu z Aarhus. Problemem naszej piłki jest to, że my chcemy osiągać sukcesy, cele na skróty. Może raz na dziesięć się tak uda, ale potem znów się gubimy. W tym gubieniu uzyskaliśmy już powtarzalność. Na pewno nasza piłka ma spory potencjał, ale od lat nie umiemy tego wykorzystać. Niby wiemy, jak coś zrobić, lecz tego nie robimy, mam na myśli przede wszystkim szkolenie.

Dalej jednak w pucharach będzie grało pięć polskich zespołów. Raków i GKS Katowice zrobiły to, co miały zrobić?

Nie wyobrażałem sobie, że Raków odpadnie z rywalem z Malty, częstochowianie polecili tam i wysoko wygrali. To ustabilizowana drużyna na arenie międzynarodowej, ale klubowi brakuje normalnego stadionu, co hamuje jego rozwój. GKS w rewanżu zagrał bardzo ambitnie, z charakterem i przysłonił nieco braków jakościowych. Pomogli kibice, stworzyli w Katowicach kapitalną atmosferę, ale od polskich klubów należy wymagać zwycięstw ze słowackimi. Tak jak mówiłem – wszyscy w naszej piłce powinni gonić poziomem fanów, dla których przyjemnością jest grać. Co do Lecha to najbardziej żał kibiców, ale wierzę, że w końcu kiedyś Poznań doczeka się Ligi Mistrzów.

FUTBOL

Dobre wieści przed losowaniem potencjalnych rywali polskich zespołów

Jakub Jabłoński

Na jakich rywali mogą trafić reprezentanci polskiego futbolu w przypadku awansu w europejskich pucharach? Losowanie IV rundy eliminacji odbędzie się już w poniedziałek, 3 sierpnia, o godz. 13.00 i 14.00.

Nie mamy już żadnego przedstawiciela w kwalifikacjach Ligi Mistrzów. Lech Poznań i Górnik Zabrze nie sprostali zadaniu w II rundzie elimi-

nacyjnej i spadli o szczebel niżej. W przedbiegach Ligi Europy dołączy do nich Jagiellonia Białystok, czyli brązowy medalista PKO Ekstraklasy.

Lech i Górnik odpadli odpowiednio z duńskim Aarhus GF oraz tureckim Fenerbahce. O ile do postawy wicemistrzów Polski z Zabrza trudno mieć większe zastrzeżenia, o tyle w przypadku ekipy ze stolicy Wielkopolski należy wręcz mówić o ogromnej kompromitacji i kolejnej czarnej karcie w historii klubu.

Lech zagra teraz w III rundzie eliminacji Ligi Europy z KI Klaksvik

z Wysp Owczych i ponownie będzie murowanym faworytem dwumeczu. Górnikowi przypadł natomiast wymagający rywal – Ferencváros Budapeszt. Oba polskie zespoły w przypadku awansu do decydującej rundy będą mogły liczyć na rozstawienie.

Do gry wkroczy też – wreszcie – Jagiellonia. Podopieczni Adriana Siemienia nie będą faworytem starcia z Rangers FC, ale w przypadku sprawienia niespodzianki również znajdą się w uprzywilejowanej pozycji.

Lech, Górnik i Jagiellonia poznają potencjalnych rywali w IV rundzie eli-

minacji Ligi Europy w poniedziałek o godz. 13.00. Wśród możliwych przeciwników znajdują się Trabzonspor (Turcja), Sint-Truiden (Belgia), Hapoel Beer Szewa (Izrael) czy Kajrat Almaty (Kazachstan).

Gorzej wygląda sytuacja w przypadku spadku do eliminacji Ligi Konferencji. Lech jako ekipa ze ścieżki mistrzowskiej nie będzie mógł wtedy liczyć na rozstawienie w IV rundzie. W gronie potencjalnych rywali znajdują się jednak Drita (Kosowo), Lincoln Red Imps (Gibraltar) czy KuPS Kuopio (Finlandia).

Losowanie IV rundy eliminacji Ligi Konferencji rozpocznie się o godz. 14.00. Jagiellonia wie, że gdyby przyszło jej występować w tych rozgrywkach, nie trafi na Hearts, Hibernian ani Motherwell. Na drodze Górnika nie stanęłaby natomiast FC Kopenhaga.

GKS Katowice po pokonaniu Hapoelu Tel Awiw nie będzie rozstawiony, natomiast Raków Częstochowa – jeśli poradzi sobie z Hammarby w 3. rundzie eliminacji – znajdzie się w gronie drużyn uprzywilejowanych.

ŻUŻEL

Łódzki debiut udany dla rywali. Jeden Polak na podium

W zawodach na „Moto Arena Łódź” wystartowało pięciu naszych. W klasyfikacji generalnej mamy teraz dwóch liderów, w tym Polaka

Paweł Wiśniewski

W siódmej rundzie żużlowego cyklu Grand Prix, która – po raz pierwszy w historii – odbyła się na torze w Łodzi, Patryk Dudek zajął drugie miejsce, a do finału nie awansował niestety Bartosz Zmarzlik.

Kolejna impreza z cyklu GP odbędzie się 8 sierpnia w Rydze.

GRAND PRIX POLSKI:

1. Robert Lambert (W. Brytania) - 13+3 (1,2,3,2,2,3) - 20 pkt GP; 2. Patryk Dudek (Polska) - 15 (3,3,3,1,3,2) - 18; 3. Brady Kurtz (Australia) - 13 (1,2,3,3,1) - 16; 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 7+3 (0,3,2,1,1,0) - 14; 5. Jan Kvech (Czechy) - 10+2 (3,3,1,0,3) - 12; 6. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 8+2 (1,0,2,3,2) - 11; 7. Leon Madsen (Dania) - 8+1 (2,0,2,2,2) - 10; 8. Kacper Woryna (Polska) - 7+1 (2,2,w,0,3) - 9; 9. Max Fricke - 11+0 (3,3,3,2,0) - 8; 10. Jason Doyle (obaj Australia) - 7+0 (2,1,1,3,0) - 7; 11. Piotr Pawlicki (Polska) - 6 (0,1,1,3,1) - 6; 12. Andrzej Lebediew (Łotwa) - 6 (2,2,0,1,1) - 5; 13. Anders Thomsen (Dania) - 5 (3,0,2,0,0) - 4; 14. Dominik Kubera (Polska) - 5 (1,1,0,2) - 3; 15. Kai Huckenbeck (Niemcy) - 3 (0,1,0,1,1) - 2; 16. Nazar Parnicki (Ukraina) - 2 (0,0,0,2,0) - 1; 17. Marcin Nowak - ns; 18. Szymon Szlauderbach (obaj Polska) - ns.

Bieg pobiegu:

1. (61,94) Thomsen, Madsen, Zmarzlik, Parnicki
2. (61,17) Fricke, Lebediew, Lambert, Pawlicki
3. (61,07) Kvech, Doyle, Kubera, Jepsen Jensen
4. (61,05) Dudek, Woryna, Kurtz, Huckenbeck
5. (61,37) Dudek, Lambert, Doyle, Madsen
6. (61,09) Jepsen Jensen, Lebediew, Huckenbeck, Zmarzlik

ZAMIAST FELIETONU - „KRÓTKA PIŁKA”

ADAM GODLEWSKI

szefer sportu w Polska Press



To miał być przełomowy sezon dla Kolejorza, a udało się zadrwić nawet z prawa Murphy'ego

Wedle tzw. prawa Murphy'ego „jeśli coś może pójść źle, to na pewno pójdzie źle”. Tymczasem Lech potrafił sparać w rewanżu z Aarhus nawet to, co nie miało prawa potoczyć się nie po myśli. Nikt bowiem wcześniej w rywalizacji o Champions League nie zaprzepaścił trybramkowej przewagi wywalczonej na terenie rywala. Zatem awans był nawet nie na wyciągnięcie ręki, był po prostu jak w banku; trzeba było jedynie postawić kropkę nad i.

Z jakiegoś powodu Kolejorz przystąpił jednak do rewanżu tylko teoretycznie. Galowy garnitur poznańskich piłkarzy nie zabrał na boisko



Podium w Łodzi – od lewej: Patryk Dudek, Robert Lambert i Brady Kurtz

7. (61,28) Kvech, Woryna, Pawlicki, Thomsen
8. (61,05) Fricke, Kurtz, Kubera, Parnicki
9. (62,19) Kurtz, Madsen, Kvech, Lebediew
10. (60,89) Lambert, Zmarzlik, Kubera, Woryna (w/su)
11. (61,26) Fricke, Thomsen, Doyle, Huckenbeck
12. (61,03) Dudek, Jepsen Jensen, Pawlicki, Parnicki
13. (62,14) Pawlicki, Madsen, Huckenbeck, Kubera
14. (61,92) Zmarzlik, Fricke, Dudek, Kvech
15. (61,15) Kurtz, Lambert, Jepsen Jensen, Thomsen
16. (61,55) Doyle, Parnicki, Lebediew, Woryna
17. (61,10) Woryna, Madsen, Jepsen Jensen, Fricke
18. (60,87) Kurtz, Zmarzlik, Pawlicki, Doyle
19. (61,29) Dudek, Kubera, Lebediew, Thomsen
20. (60,85) Kvech, Lambert, Huckenbeck, Parnicki
Półfinały:
21. (60,90) Jepsen Jensen, Zmarzlik, Woryna, Fricke

22. (60,51) Lambert, Kvech, Madsen, Doyle
Finał:
23. (61,38) Lambert, Dudek, Kurtz, Jepsen Jensen

Sędzia: Aleksander Latosirski (Ukraina)
Frekwencja: 10 350 widzów (komplet)
Najlepszy czas dnia: 60,51 sek. - uzyskał Robert Lambert w biegu 22.

KLASYFIKACJA GENERALNA GP

1. Kurtz - 109 pkt; 2. Zmarzlik - 109; 3. Lambert - 101; 4. Jensen - 80; 5. Dudek - 68; 6. Madsen - 65; 7. Woryna - 64; 8. Fricke - 62; 9. Jack Holder (Australia) - 55; 10. Thomsen - 54... 14. Kubera - 31; 19. Maciej Janowski (Polska) - 11; 22. Pawlicki - 6; 25. Marcel Kowolik (Polska) - 1; 33. Nikodem Mikołajczyk (Polska) - 0.

w dogrywce – ale z żadnej z tych okazji nie skrzytał. Nie zmienił taktyki, ustawienia, personaliów, nie zagrał tak jak klasowy zespół powalczyłby o być albo nie być. Zamiast szkoleniowca, który kieruje się zdrowym rozsądkiem i chłodną kalkulacją, za linią boczną w Lechu rozpanoszyła się pomroczność jasna. Inaczej naprawdę trudno wytłumaczyć brak planu B na rewanż z Aarhus.

Kolejorz niejednokrotnie przerażał prawo Murphy'ego w Europie, ale nadal nie wyciągnął wniosków, czego efektem oklep bezprecedensu z minionej jesieni. 200-milionowy tegoroczny budżet nie wziął się jednak z przypadku – finansowo klub z Bułgarskiej jest prowadzony wzorowo. Problem w tym, że pieniądze w piłkę nie grają...

Do Frederikseny przyłgnie teraz łaska wyjątkowego przegrywa, rewanż z Aarhus przerósł Duńczyka na kilku poziomach. Czy z takim trenerem – który za grosz nie ma fartu i nie umie szczęściu pomóc – można budować przyszłość?

SIATKÓWKA

Polscy siatkarze ze złotem Ligi Narodów! Nie ma mocnych na kadrę Grbicia

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarzy wygrała Ligę Narodów 2026. W finale Biało-Czerwoni pokonali USA. Mecz miał bardzo dramatyczny przebieg i zakończył się na szczęśliwym dla Polaków tie-breaku.

Polscy siatkarze, ubiegłoroczni zwycięzcy VNL, po raz czwarty zagrali w finale tych rozgrywek. Triumfowali także w 2023 roku, a w 2021 roku przegrali mecz o złoty medal z Brazylią. Dotychczas sześciokrotnie stanęli na podium.

Trener Nikola Grbić wystawił następujący skład: Komenda, Boładź, Leon, Fornal, Jakubiszak, Lemański, Popiwczak (L). Polska pewnie wygrała pierwszego seta. Od stanu po 11 utrzymywała przewagę dwóch punktów. Po ataku Tomasza Fornala prowadzenie wzrosło do 20:16. Obrońcy trofeum nie mieli problemów z jego utrzymaniem. W drugiej części seta oba zespoły popełniały błędy na zagrywce. W ostatniej akcji pomylił się Cooper Robinson.

Gra w trzecim secie była również wyrównana. Często na prowadzeniu byli polscy siatkarze - 13:11, 18:15 i 21:18. Amerykanie blokiem wyrównali na 22:22. Mieli piłki setowe, ale nasi skutecznie bronili. Jednak skuteczny w dwóch kolejnych akcjach był Averill, co dało rywalom wygraną 27:25.

Czwarty set był również wyrównany. W decydujący fragment partii gracze USA weszli prowadząc 20:19 po skutecznym bloku. Najpierw odpowiedział atakiem Lemański, a następnie dwoma asami serwisowymi Fornal. Choć

rywalem wyrównali na 23:23, to po akcji Jakubiszaka i bloku Polska wyrównała i losach meczu miał zadecydować tie break.

W tie breaku od stanu 6:6 grała już tylko jedna - Biało-Czerwona drużyna. Świetnie funkcjonował m.in. polski blok i podopieczni trenera Nikoli Grbicia prowadzili 12:7, pewnie zmierzając po końcowy sukces. Po ataku Leona przewaga wynosiła 14:9 i do zrealizowania były kolejne piłki meczowe przez, jak pisały słoweńskie media po półfinale Polska - Słowenia 3:0, najlepszą drużynę siatkarzy świata”.

W meczu o trzecie miejsce Japonia przegrała ze Słowenią 1:3 (21:25, 28:26, 22:25, 22:25). Najwięcej punktów zdobyli: dla Japonii - Ran Takahashi (20), Yuji Nishida (10), a dla Słowenii - Nik Mujanović (24), Rok Mozic (23), Jan Kozamernik (10).

Japonia ustępowała rywalom w przyjęciu (46%-50%), ataku (44%-52%, punkty 52-62), bloku (5-10) i zagrywce (3-6), popełniła mniej błędów własnych (23, przy 33 Słowenii).

Lista premii w Lidze Narodów mężczyzn 2026

Mistrzowie: 1,000,000 dolarów USD
Finałiści: 500,000 dolarów USD
3. miejsce: 300,000 dolarów USD
4. miejsce: 180,000 dolarów USD
5. miejsce: 130,000 dolarów USD
6. miejsce: 85,000 dolarów USD
7. miejsce: 65,000 dolarów USD
8. miejsce: 40,000 dolarów USD



Nikola Grbić może być dumny ze swoich siatkarzy

SKOKI NARCIARSKIE

Letnie skakanie w tym roku zaczęło się w Wiśle. Kacper Tomasiak liderem polskiej reprezentacji

Tomasz Kuczyński, Jacek Sroka

W weekend na skoczni imienia Adama Małysza w Wiśle Malince odbyły się konkursy Letniej Grand Prix. W sobotę Polaków zabrakło na podium.

Do Wisły nie przyjechał żaden zawodnik z pierwszej dziesiątki klasyfikacji generalnej ostatniej edycji Pucharu Świata, bo czołowe reprezentacje w tej dyscyplinie sportu nie przysłały swoich najlepszych skoczków.

Polacy w sobotę wystawili 10-osobowy skład, bo w pierwszym konkursie na skoczni imienia Adama Małysza mogli skorzystać z kwoty krajowej przysługującej gospodarzowi imprezy.

Nawet w tym gronie Biało-Czerwoni jednak nie błyszczeli, a jedynym zawodnikiem, który nawiązał walkę o miejsce w czołówce, był Kacper Tomasiak.

Niestety, znów tylko tło za Tomasiakiem

Trzykrotny medalista olimpijski ostatnich igrzysk po 1. serii był szósty. Zawodnik Klimczoka Bystra skoczył 119,5 m, ale miał sporą rekompensatę za wiatr i do podium tracił 7,2 pkt.

Zdecydowanym liderem na półmetku rywalizacji był Naoki Nakamura. Japończyk miał aż 7,2 pkt przewagi nad Austriakiem Marco Woergoetterem oraz 9 pkt. nad Szwajcarem Gregorem Deschwandem.

Poza Tomasiakiem do serii finałowej z Polaków awansowali jeszcze Dawid Kubacki, który skoczył tyle samo, co on, ale był 19., Maciej Kot, który poszybował na 119 m i był 21., oraz Paweł Wąsek i Klemens Joniak, którzy wylądowali na 117. metrze i zajmowali ex aequo 29. lokatę – ostatnią dającą kwalifikację.

Na 1. serii rywalizację w sobotę zakończyli: 31. Aleksander Zniszczoł, 32. Kamil Waszek 37. Piotr Żyła,

44. Jakub Wolny i 56. Łukasz Łukaszczuk. Waszek i Łukaszczuk debiutowali w LGP. Po dyskwalifikacji Norwega Kristoffera Erika Sundala wszyscy przesunęli się po zakończeniu zawodów o jedną pozycję.

Nieoczekiwany zwycięzca

W serii finałowej najlepszy z Polaków, Tomasiak, był siódmy. Zwyciężył po raz pierwszy w LGP Nakamura, wyprzedzając o 5,7 pkt, Woergoettera oraz o 9,3 pkt. Deschwandena.

W niedzielę reprezentanci Polski przystąpili do kwalifikacji w następującym składzie: Tomasiak, Kubacki, Kot, Joniak, Wąsek i Waszek.

LETNIA GRAND PRIX W WISŁE

SOBOTA

Konkurs indywidualny mężczyzn: 1. Naoki Nakamura (Japonia) - 271,7 pkt (129,0/135,0 m), 2. Marco Woergoetter (Austria) - 266,0 (125,5/132,0), 3. Gregor Deschwand (Szwajcaria) - 262,4 (123,5/129,0), 4. Danił Wasiljew (Ka-



Kacper Tomasiak utrzymuje poziom z zimy i kontakt z czołówką. Niestety, reszta naszej kadry stanowi jedynie tło dla naszego lidera

zachstan) - 254,3 (121,0/132,5), 5. Roman Koudelka (Czechy) - 252,8 (121,0/131,5), 6. Juri Kesseli (Szwajcaria) - 252,0 (122,5/132,0), 7. Kacper Tomasiak - 251,4 (119,5/128,0).... 10. Dawid Kubacki - 244,1 (119,5/126,5), 16. Maciej Kot - 240,2 (119,0/125,0), 21. Klemens Joniak - 236,9 (117,0/124,0), 27. Paweł Wąsek - 233,9 (117,0/124,5), 30. Aleksander Zniszczoł - 110,6 (117,0), 31. Kamil Waszek - 109,8 (115,5), 36. Piotr Żyła - 108,6 (116,0), 43. Jakub Wolny - 102,8 (111,0), 55. Łukasz Łukaszczuk - 86,0 (106,5).

Konkurs indywidualny kobiet: 1. Ema Klinec (Słowenia) - 227,4 pkt. (127,5/127 m), 2. Silje Opseth (Norwegia) - 211,1 (129,5/118), 3. Josephine Pagnier (Francja) - 209,1 pkt. (124/123).... 11. Anna Twardosz - 180,6 (117,5/121), 35. Kamila Karpel - 30,7 (86).

Pozostałe zawody cyklu LGP 2026

8-9 sierpnia - Courchevel (Francja); 19-20 września - Rasnov (Rumunia); 24-25 października - Klingenthal (Niemcy)

KOLARSTWO

Rusza 83. edycja wyścigu Tour de Pologne. Tym razem pod hasłem „Północ-Południe”

Paweł Wiśniewski

W dniach 3-9 sierpnia br., światowa elita kolarzy ścigać się będzie w 83. Tour de Pologne. Tegoroczna edycja wyścigu odbędzie się pod hasłem „Północ-Południe”. Zmagania rozpoczną się w Gdyni, a zakończą pod Kopalnią Soli „Wieliczka”.

Na siedem dni, do Polski zawitają najlepsze drużyny UCI WorldTour, a na szosie powalczą również Polacy. Łącznie cykliści przejadą ponad 1100 kilometrów!

Na „dzień dobry” kolarze uczestniczący w 83. Tour de Pologne UCI WorldTour udadzą się na ponad 230-kilometrową trasę z Gdyni w stronę Koszalina. Tam poznamy pierwszego etapowego zwycięzcę i lidera Klasyfikacji Generalnej ORLEN.

Dodatkowo na najdłuższym odcinku ulokowane zostaną trzy Premie Lotne LOTTO – w Kartuzach, Bytowie i Polanowie, trzy Premie Specjalne – w Parchowie, Kołczygłowach (Premia Specjalna im. Czesława Langa) i Kępicach (Premia Specjalna Starosty Słupskiego) oraz Premia Górska PZU na Górze Chełmskiej.



W tym roku, „królewski” etap odbędzie się w Bukowinie Tatrzańskiej i BUKOVINA Resort na dystansie 126 km, z 6 premiami góorskimi

Rywalizacja – podobnie jak przed rokiem – zakończy się 9 sierpnia etapem indywidualnej jazdy na czas pod Kopalnią Soli „Wieliczka”. Tam poznamy triumfatorów Klasyfikacji Generalnej ORLEN, Klasyfikacji Punktowej Lang Team, Klasyfikacji Górskiej PZU, Klasyfikacji Najaktywniejszy Zawodnik LOTTO i Klasyfikacji Drużynowej Decathlon.

Wstępna lista startowa wyścigu obfituje w nazwiska z najwyższej

półki. Znaleźli się na niej m.in. byli zwycięzcy klasyfikacji generalnej – Portugalczyk João Almeida (UAE Team Emirates-XRG), Brytyjczyk Ethan Hayter (Soudal Quick-Step) i najlepszy polski kolarz Michał Kwiatkowski (Netcompany INEOS).

Zmagania transmitować będzie Telewizja Polska, a dostępne będą także na antenie Eurosportu oraz na platformie streamingowej HBO Max.

SPORTY RÓŻNE

Kłeska Błachowicza. Medal polskich wioślarzy na ME

Zbigniew Czyż

Jan Błachowicz został znokautowany na gali UFC Fight Night 283 w Belgradzie. Polak przegrał w Serbii na punkty z reprezentantem Nowej Zelandii Navajo Stirlingiem (11-0).

Niepokonany Stirling nie dał Polakowi żadnych szans. Nowozelandczyk załatwił sprawę już w pierwszej rundzie. Dwie minuty i cztery sekundy przed końcem tej części pojedynku sędzia przerwał walkę, a Stirling triumfował po technicznym nokaucie.

We wcześniejszych walkach z udziałem Biało-Czerwonych Mateusz Rębecki wygrał w wadze lekkiej przez techniczny nokaut z Kyle'em Prepolecem, a Marcin Tybura przegrał na punkty w wadze ciężkiej z Aleksandarem Rakiciem.

Medal Polaków na ME w wioślarstwie

Dominik Czaja, Mateusz Biskup, Mirosław Ziętański i Konrad Domański zdobyli we włoskim Varese srebrny medal mistrzostw Europy

w wioślarstwie w konkurencji czwórka podwójnych. Wygrali Niemcy przed Chorwatami.

W sobotnich finałach wystąpiła też kobieca czwórka podwójna w składzie: Zuzanna Lesner, Wiktoria Kalinowska, Barbara Stępień i Zuzanna Jasińska. Polki zajęły piątą lokatę. W niedzielę w finale A popłynęła też męska ósemka.

Kadra Polaków na ME w lekkoatletyce

74 osoby znalazły się w reprezentacji Polski na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy w Birmingham (10-16 sierpnia). W składzie są wszystkie największe gwiazdy kadry, m.in. Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska, Anita Włodarczyk czy Paweł Fajdek. – Chciałbym walczyć się do walki o medale. Wygrywałem w tym sezonie ze wszystkimi czołowymi zawodnikami z Europy – mówi Fajdek.

Poza wymienionymi, wśród polskich szans medalowych są także biegaczka Klaudia Kazimińska, skacząca wzwyż Maria Żodzik i Skrzyszowska, chodząca Katarzyna Zdziełło i sztafety 4 x 400 kobiet oraz mikst 4 x 400 m.

TENIS

Biało-Czerwoni ze Świątek na czele zaczynają grę w Kanadzie. Iga wysłała sygnał, ekspert bezlitosny

W Toronto i Montrealu ruszają tenisowe turnieje z udziałem Polaków. Rozmawiamy z Lechem Sidorem, byłym tenisistą, prowadzącym podcast „Trzeci Serwis” i komentatorem Eurosportu, który krytycznie ocenia szanse naszych tenisistów

Zbigniew Czyż

W Toronto rozpoczął się „tydzień” kobiet, w którym zagra m.in. Iga Świątek. Czego można się spodziewać po ósmej obecnie tenisistce świata?

Odpowiem przewrotnie jej własnymi słowami. Iga niedawno temu przekazała nam wszystkim, że ona to za bardzo teraz na nic nie liczy i nie będzie patrzeć na wyniki. Trudno zatem przewidzieć, czy będzie grać w turniejach na zasadzie sztuka dla sztuki. Wysłała jasny sygnał i chyba na tym należy skończyć rozważania, na co będzie Świątek stać w najbliższym czasie.

Świątek dała do zrozumienia, że w ostatnim czasie zbyt dużo kosztowała ją ciągła presja związana z wynikami.

Zobaczymy, co przyniesie czas i kolejny duży turniej z jej udziałem.

W marcu związała się z trenerem Roigiem i o ile na początku wydawało się, że wreszcie po słabszych miesiącach coś w jej grze ruszy do przodu, o tyle teraz można chyba stwierdzić, że progresu nie ma. A może jest nawet lekki regres?

Problem Igi nie leży w tym, że ona nie umie zagrać forhendy czy bekhendu, ale w tym, że jej głowa i psychika nie wytrzymują pewnych założeń, które trener chce wprowadzać w życie. Gdy nie udaje się jej tego realizować, wraca do czasów współpracy z Wimem Fissette'em, gdy często była sfrustrowana. Wtedy wraca to szaleństwo piłek granych po płocie, niektórych kompletnie nieudanych spotkań. Wracają błędy i pośpiech. Wówczas Iga bardziej przegrywa sama ze sobą niż ktoś ją ogrywa.

Żeby ograć starą, dobrą Świątek, trzeba było na prawdę sporo się namęczyć.

Nieraz wyglądało tak, że jest wręcz niemożliwe, aby ją pokonać. Dziś nie trzeba wcale wielkich starań, aby wygrać z Polką. Wystarczy trochę pobiegać, poprzebijając piłki, a resztę zrobi sama Iga.

W obecnym teamie dostrzega Pan przysłowiową chemię?



FOT. JAKUB PIKULIK

Sidor: Problem Igi nie leży w tym, że ona nie umie zagrać forhendy czy bekhendu, ale w tym, że nie wytrzymują jej głowa i psychika

Trudno powiedzieć, bo trenerzy się zmieniają, ale większość składu jest ta sama. Iga chyba bardziej ufa Darii Abramowicz, Maciejowi Ryszcukowi niż kolejnym szkoleniowcom.

Może potrzebuje jeszcze kogoś ekstra z tak zwanego doskoku, czyli drugiego trenera, o czym zresztą wspominała, że chciałaby zatrudnić?

Pojawiły się sygnały, że Roig nie będzie raczej jeździł po całym świecie przez jedenaście miesięcy w roku, bo może na to nie mieć do końca ochoty. Może taki drugi trener rzeczywiście byłby potrzebny, ale czy to Idzie pomoże? Nie wiadomo, dopóki się nie pojawi. Świątek generalnie nie jest otwarta na przyjęcie do swojego sztabu byle kogo. Jest skryta i trzeba wiele czasu, aby ktoś nowy do niej dotarł. Będzie musiała nabrać przeświadczenia, że warto komuś zaufać i rzucić się za jego metodami pracy jak w ogień.

Tę dotychczasową, kilkumiesięczną współpracę

Świątek z hiszpańskim trenerem jak Pan ocenia?

Jak patrzę na jego przeszłość trenerską, to nie bardzo widzę, że to jest dla Igi najlepszy trener na świecie. Wprowadzanie u niej bardziej spokojnej i cierpliwej gry do końca mnie nie przekonuje. Do tego nie trzeba też trenera z tak zwanej pierwszej ligi. Sam jego warsztat również mnie nie zwała z nóg. To nie był też nigdy trener Rafaela Nadala, tylko jego drugi trener stojący bardziej w drugim rzędzie. Roig był kimś od analiz, rozszyfrowania rywali. Nadal miał w karierze dwóch trenerów, swojego wujka Toniego oraz Carlosa Moyę, a także czternastu pomocników. Roig był dobrym doradcą, ale nie był nigdy jego pierwszym trenerem.

Zatem z tej współpracy Świątek z hiszpańskim trenerem wielkich korzyści nie będzie?

Na ten moment nie jestem w ogóle pewien, czy on do niej dotarł tak na sto procent. A jeśli tak, to oprócz spokojnego grania, które jej proponował, a które wymyśli-

łaby również nawet sztuczna inteligencja, to ja nic ekstra nie widzę.

Podobnie jak w przypadku Igi Świątek sporą niewiadomą będzie postawa w Toronto Mai Chwalińskiej, która z powodu kontuzji na Wimbledonie nie pojawiła się na korcie przez miesiąc.

W przypadku Mai znak zapytania jest potężny, w ogóle nie wiemy, co się wydarzy. Jej dotychczasowa kariera naznaczona była kontuzjami, nie mówię już o różnych problemach mentalnych. Nigdy nie mogła zagrać nawet dwóch bardzo dobrych turniejów z rzędu na poziomie WTA 125 czy ITF. Rzadko kiedy grała, często była kontuzjowana.

Po niezwykle udanym dla niej Roland Garrosie rywalki będą już bardziej uważać na naszą reprezentantkę?

Niestety, ale tego się obawiam. Myślę, że one już na Maję czekają, żeby pokazać jej miejsce w szeregu, gdy będą się z nią mierzyły. Mają już naostrzone kosy. Dojście Chwalińskiej tak wysoko w rankingu dla tych większych gwiazd światowego tenisa, które chcą odgrywać pierwsze skrzypce, to jest potwarz. Czekają już na rewanż i nie będą jej lekceważyć, tak jak to miało miejsce w Paryżu. Każda, która trafi na Chwalińską, będzie chciała rzucić się jej do gardła na zasadzie bij mistrza.

W turniejach w Kanadzie i USA, na twardej nawierzchni, na której będą rozgrywane zawody, warunki fizyczne będą niemal tak samo ważne, jak technika?

Na nawierzchni ziemnej czy na trawie czasami można coś, kolokwialnie mówiąc, zaczarować. Tam nieraz zdarzają się niespodzianki, można zastosować różne warianty taktyczne i Maja często rywalkom wybijala tenis z głowy. Ale za oceanem ciężko będzie jej przejąć inicjatywę. Maję czeka dużo pracy, aby wygrywać mecze na tej nawierzchni, bo nie dysponuje najlepszymi warunkami fizycznymi. Zapowiada się prawdziwa orka.

W najbliższych turniejach zagrają też Magda Linette i Magdalena Fręch, a w turnieju mężczyzn Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak. Panowie mogą pozytywnie zaskoczyć?

Majchrzak dobrze zaprezentował się w turnieju w Waszyngtonie w meczu z Paulem i to jest dla mnie pozytywny prognostyk. U Kamila nastąpiła pewna zmiana, bo wcześniej nieraz dobrze prezentował się w wielkich szlemach, ale przegrywał, a teraz to poszło w drugą stronę. Zaczął zwyciężać coraz więcej spotkań z tenisistami z czołówki. W ostatnich spotkaniach z zawodnikami z pierwszej dwudziestki rankingu ma bilans 5-1. Do tej pory były piękne katastrofy – grał pięknie, ale przegrywał.

A Hurkacz jest jeszcze w stanie odgrywać znaczącą rolę w światowym tenisie?

Od momentu, gdy wrócił po kontuzji, nie jest w stanie zagrać serii świetnych spotkań. W jego przypadku znak zapytania jest podobny jak u Igi Świątek. Hubert ma chyba świadomość, że powoli coraz mniej będzie mógł liczyć na jakieś wielkie sukcesy i może w związku z tym ta wielka presja, która na nim spoczywała po dojściu do półfinału Wimbledonu w 2021 roku, w końcu zjedzie. Przez lata ta presja go zjadała. Widać było, że bardzo się spina. Grał super w mniejszych turniejach i nawet jej wygrywał, ale w tych wielkich szlemach nie był w stanie odpalić. Przy wielkim stresie jego zmęczenie było tak potężne, że po prostu po drodze się rozsypywał i grał tylko na trzydzieści procent swoich możliwości.

Poważna kontuzja kolana definitywnie przekreśliła jego szanse na powrót do czołówek?

Od tego momentu chyba cały czas z tyłu głowy ma asekurację. To widać, jak się porusza i w podświadomości ma obawę, że może się całkiem rozsypać. Nie jest już najmłodszy, trochę się nagrał, zarobił i ustawił sobie pięknie życie. I tu pojawia się pytanie, czy warto ryzykować i dalej tak ciężko orać, żeby zrobić sobie takiej szkody, żeby zostać kaleką? Uważam, że od takich myśli nie jest wolny.

KRZYŻÓWKA NR 117

Poziomo:

- 1) rozwiązał zagadkę Sfinksa i został królem Teb,
- 6) dawny pojazd konny z nadwoziem drabinkowym,
- 11) amerykański stan graniczący z Meksykiem,
- 12) Łaciate w kartonie,
- 13) największy ssak lądowy w Europie,
- 14) duże pióra ptasich skrzydeł,
- 15) nieduże skupienie ludzkich siedzib,
- 17) osesek ssaka z bródką,
- 18) „... z Wall Street”, film z rolą Leonardo DiCaprio,
- 19) miasto wojewódzkie z Manufakturą,
- 20) chwilowa zachcianka, chimera,
- 23) droga o twardej nawierzchni,
- 25) płatki zbożowe z bakaliami,
- 26) słynna plaża w Rio de Janeiro,
- 27) czterokołowy pojazd konny na resorach,
- 28) masa do wyrobu sztukiaterii,
- 31) dziurkowane naczynie kuchenne,
- 34) góry w Turcji ze szczytem Demirkazık,
- 36) zarost Koziołka Matołka,
- 37) złoty lub zapobiegawczy,
- 38) elektryczny – mierzony w omach,
- 39) barwna część oka,
- 40) biblijny syn Adama i Ewy.

Pionowo:

- 2) Jan, polski historyk i kronikarz,
- 3) staropolskie słowo honoru,
- 4) Myszką z kreskówki Disneya,
- 5) druk reklamowy z Itaki,

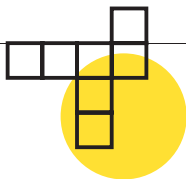
1	2		3		4		5		6		7		8		9		10
			11										12				
13									14								
			15	16													
17									18					19			
				20	21								22				
23		24											25				
				26													
27													28			29	
					30												
31	32		33										34	35			
36													37				
38					39									40			

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

typ za-glowca		komedia Gogola		część twarzy element „komórki”		wodny na bank-nocie		siedlisko myśli patety-czny utwór poetycki		André, pisarz z Francji		groźny u kobry		szpalta gazety lubi mę-drkować		sztuczny kamień
zbro-jownia, cekhauz																
						choroba zakaźna						imię Moore, aktorki				
ssak fu-terkowy składnik protonu						attribut kelnera		ryba z wąsami step w Afryce					miara kąta w zeglar-stwie		Loïlo-brigida, aktorka	
pieśń śpiewa-na na za-glowcu	potrzask na ptaki		mniszka buddyj-ska		romski obóz							poroże jelenia				
Watts lub Osaka												uchyle-nie się przed ciosem				
					drzewo iglaste			siostra Anty-gony								
wypadek na auto-stradzie						orzeł przedni						zakon-nik, mnich				

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: RENOWATOR



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Ludzie będą pozytywnie re-agować na zgłaszane przez Ciebie pomysły. Niektóre szybko będą zrealizowane.

Ryby (19.02 - 20.03)
Twoje słowa zainspirują inne osoby do zmiany nie-których przyzwyczajęń. Dobrze na tym wyjdą.

Baran (21.03 - 19.04)
Nie unikniesz konieczno-ści podjęcia się zadania, które niezbyt lubisz wykonywać.

Byk (20.04 - 20.05)
Nie daj się dzisiaj ponosić emocjom. Uleganie im może zakończyć się karczemną awanturą...

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Sporo będzie się wokół Ciebie działo. Nie wszystkie wydarzenia przypadną Ci do gustu.

Rak (22.06 - 22.07)
Przypadkowe spotkanie sprawi, że odżyją dawne emocje. A może to znak, byś zmienił coś w życiu?

Lew (23.07 - 22.08)
Horoskop dzienny na ponie-działek mówi, że uleganie naciskom innych osób może mieć fatalne skutki.

Panna (23.08 - 22.09)
Ktoś będzie krytykował Twoje dzisiejsze poczynania. Zrobi to bez żadnego powodu – ze zwykłej złośliwości.

Waga (23.09 - 22.10)
Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Wieczorem postanowisz to jakoś uczcić.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Ludziom z bliskiego otocze-nia nie spodoba się dzisiaj Twój upór. Horoskop radzi nieco spuścić z tonu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Horoskop na dziś mówi, że Twoja pomoc będzie dla niektórych ostatnią deską ratunku.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Bardzo chętnie zaangażu-jesz się w przedsięwzięcia realizowane przez inne osoby. Z dobrym skutkiem.